

Nowiny Rzeszowskie

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rzeszów — Przemyśl — Krosno, wtorek, 30 maja 1950

Pod hasłami walki o pokój i zacieśnienia sojuszu robotniczo-chłopskiego uroczyście obchodzili masy pracujących chłopów Święto Ludowe

WARSZAWA. Wieś polska przeżywała w czasie Zielonych Świąt radośnie i uroczyście swoje tradycyjne Święto Ludowe.

Obchodzone przed wojną pod hasłami walki z ustrojem sanacyjnym Święto Ludowe, było wyrazem buntu radykalnych chłopów przeciw ustrojowi u cisku i niesprawiedliwości. Po wyzwoleniu stało się ono wyrazem radości mas pracujących chłopów polskich z wielkich osiągnięć demokracji ludowej w Polsce, idącej do socjalizmu i dniem mobilizacji ludności wiejskiej do pracy nad budową ustroju sprawiedliwości społecznej, nad podniesieniem dobrobytu i kultury na wsi.

W tym roku chłopcy ze wszystkich wsi świętowali ten dzień szczególnie manifestacyjnie. Tegoroczne Święto Ludowe było bowiem pierwszym świętem obchodzonym po zjednoczeniu ruchu ludowego, które zlikwidowało na wsi ostatnie ślady rozbięcia ideologicznego. Masy radykalnych chłopów-ludowców, skupiły się w szeregi Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, aby pod przewodnictwem i w sojuszu z klasą robotniczą budować zręby socjalizmu na wsi w ostrej walce klasowej z bogaczami i spekulantami.

Chłopi manifestujący swoją radość z wielkich osiągnięć wsi w Polsce Ludowej, szli w pochodach pod hasłami walki o pokój na świecie.

Uroczystości Święta Ludowego w Bilezy w pow. kieleckim, połączone z obchodem 150 rocznicy urodzin Ks. PIOTRA SCIEGIENNEGO wielkiego chłopka-kapłana, który całe swoje życie poświęcił walce o prawa ludu. O znaczeniu dzieła ks. Sciegiennego sześć dni przed wyprawą do Bilezy ks. min. Podedworny stwierdzając, że ks. Sciegienny był prawdziwym kapłanem swego ludu, patriotą i rewolucjonistą chłopskim. „Czyni ks. Piotra Sciegiennego, jego przykład i hasła — powiedział min. Podedworny — znajdują odbicie w działalności księży postępowych”. W obchodzie, który uczcił pamięć księdza-patrioty, wzięli udział również księża: Skórski, Lemparty, Semiraj, Stanowski i Bartkowiak.

W ich imieniu po przemówieniu min. Podedwornego i przedstawiciela KC PZPR — tow. Błdy, przemawiał ks. Skórski, który stwierdził, że postać ks. Sciegiennego jest wzorem dla coraz większej liczby księży postępowych. Szczególnie mocno podkreślił ks. Skórski, konieczność wzmożenia ruchu obrońców pokoju. Mówiąc o udziale księży w walce o pokój stwierdził on, że obecnie coraz więcej księży postępowych staje w szeregiach czynnych obrońców pokoju.

Szczegółowe sprawozdania z przebiegu Święta Ludowego w woj. rzeszowskim podajemy na stronie 3-ciej i 4-tej.

Uroczystości w Rzeszowie w piątą rocznicę KBW

W dniu wczorajszym uroczyście była obchodzona piąta rocznica istnienia KBW. Przeszła ona pod znakiem umasowienia sportu. Przez cały dzień na boisku klubu sportowego „Gwardia” odbywały się występy wojskowych drużyn sportowych, które zareprezentowały swą teźnyzną fizyczną w biegach, lekkoatletyce, walce wręcz, gimnastyce itd.

Obszerne sprawozdanie z przebiegu uroczystości podamy w numerze jutrzejszym.

W gminie Kruszwica, która przoduje w woj. pomorskim w przebudowie ustroju rolnego, obchód zgrupował 10 tys. chłopów z pow. inowrocławskiego oraz robotników z Inowrocława, Kuczna, Janikowa i Montew.

W czasie pochodu gorącymi oklaskami przyjęto defilujących chłopów ze spółdzielni produkcyjnych: Grodzko, Racice i Baranowo oraz grupę chłopów gromady Sielec, którzy dla uczczenia Święta Ludowego założyli u siebie spółdzielnię produkcyjną. Na uroczystości w Kruszwicy przemawiał przedstawiciel NKW ZSL — wicepremier Antoni Korzycki oraz przedstawiciel KC PZPR — wicepremier Rolnictwa tow. Tkaczew.

Na terenie woj. łódzkiego szczególnie uroczyście obchodzili chłopcy Święto Ludowe w Sieradzu i w Wieluniu. Na obchodzie święta w Wieluniu, gdzie z całego powiatu zjechało się ok. 10 tys. osób, przemawiał wiceprezes NKW ZSL — Wincenty Baranowski oraz przedstawiciel KC PZPR — minister tow. Rybicki.

Robotnicy fabryk, PGR, członkowie spółdzielni produkcyjnych i chłopcy wielu gromad woj. szczecińskiego stają do „Wart Pokoju”. M. in. „Warty” zaciągnęła załoga stoczni szczecińskiej i chłopcy spółdzielni produkcyjnej w Siwkowicach pow. Łobez.

Do czynnego udziału w ruchu obrońców pokoju włączyło się ponad 250 zespołów świetlicowych wszystkich powiatów Pomorza Szczecińskiego. Zespoły świetlicowe organizują imprezy pod hasłem: „Mobilizujemy wszystkie siły do walki o pokój”.

Pracownicy Fabryki Wyrobów Futrzanych w LUBLINIE na specjalnym zebraniu, poświęconym zagad-

Ponad 15 milionów podpisów pod Apelem Pokoju

Warszawa. Według raportów z dnia 27 (godz. 19) suma podpisów zebranych na obszarze całego kraju przekroczyła 15 milionów.

Liczba podpisów według podziału na województwa przedstawia się jak następuje:
śląskie—2.132.883, poznańskie—1.509.685, łódzkie—1.407.593, wrocławskie—1.279.690, krakowskie—1.230.703, kieleckie—1.072.340, warszawskie—988.812, pomorskie—966.808, lubelskie—896.796, RZESZOWSKIE 852.882, białostockie—690.418, gdańskie—652.958, szczecińskie—630.373, Warszawa-miasto—417.749, olsztyńskie—398.890.

Do walki o pokój przez lepszą i wydajniejszą pracę włączają się tysiące robotników, chłopów, kobiet i młodzieży

Jak wynika z wiadomości nadchodzących z całego kraju, do czynnej walki o pokój przez lepszą i wydajniejszą pracę — włączają się coraz nowe rzesze robotników, chłopów, kobiet i młodzieży. Warty Pokoju zaciągają nie tylko robotnicy, ale również malarolnicy i średniorolnicy. W dalszym ciągu odbywają się masowe zebrania, zaostrzające czujność mas wobec planów podżegaczy wojennych.

Robotnicy fabryk, PGR, członkowie spółdzielni produkcyjnych i chłopcy wielu gromad woj. szczecińskiego stają do „Wart Pokoju”. M. in. „Warty” zaciągnęła załoga stoczni szczecińskiej i chłopcy spółdzielni produkcyjnej w Siwkowicach pow. Łobez.

Do czynnego udziału w ruchu obrońców pokoju włączyło się ponad 250 zespołów świetlicowych wszystkich powiatów Pomorza Szczecińskiego.

Zespoły świetlicowe organizują imprezy pod hasłem: „Mobilizujemy wszystkie siły do walki o pokój”.

Pracownicy Fabryki Wyrobów Futrzanych w LUBLINIE na specjalnym zebraniu, poświęconym zagad-

dzinami oraz chłopcy z okolicznych wsi.

Z ochotniczych brygad ZMP-owskich i turnusowych „SP” nadchodzą meldunki o masowym składaniu podpisów przez młodzież pod apelem Świętego Komitetu Obrońców Pokoju. Do chwili obecnej apel podpisało około 47 tys. młodzieży z brygad.

Junaczka Irena Lewandowska z ochotniczej brygady żeńskiej w Gdańsku, członkini ZMP, kładąc swój podpis, powiedziała:

„Jesteśmy dumne, że naszą pracą i nauką w brygadzie przyczyniamy się do utrwalenia pokoju.”

W czasie narady aktywno sportowemu woj. łódzkiego, poświęconej omówieniu realizacji planu państwowego na odcinku kultury fizycznej w woj. łódzkim, 182 działacze sportowych, przedstawiciele klubów i zrzeszeń sportowych, w zdecydowany sposób wyraziło swe potępienie dla wszelkich usiłowań podżegaczy wojennych oraz postanowiono brać stałe czynny udział w powszechnej walce o pokój.

Uwaga!

Już 31 maja br. ukaze się pierwszy numer
„NOWIN PRZEMYSKICH”

organ KP i KM PZPR w Przemyślu

Uwaga!

Wspaniała manifestacja bojowej przyjaźni młodych obrońców pokoju na Kongresie w Berlinie

BERLIN. W ubiegłą sobotę zebrał się w Berlinie, w ramach ogólnoniemieck. zlotu młodzieży demokratycznej, Kongres młodych bojowników o pokój, witany serdecznie przez gości zagranicznych.

Przewodniczący Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej Guy de Boisson przekazał Kongresowi gorące pozdrowienia wielomilionowych rzesz młodzieży całego świata.

Następnie mówca przekazał również kongresowi życzenia Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obrońców Pokoju i podziękował demokratycznej młodzieży niemieckiej za jej aktywny udział w kampanii zbierania podpisów w sprawie zakazu bomby atomowej.

Z ramienia Komitetu Wykonawczego Światowej Federacji Związków Zawodowych przemawiał Bolesław Gebert, wzywając młodzież niemiecką do dalszej wytrwałej pracy na polu wzmacniania solidarności mas pracujących całego świata i pokrzyżowania w ten sposób zakusów podżegaczy wojennych.

Z ramienia delegacji radzieckiej przemawiał Koczmasow. Młodzież radziecka i cały naród radziecki — oświadczył m. in. mówca — witają z wielką radością powstanie Niemieckiej Republiki Demokratycznej, utworzenie po raz pierwszy w dziejach Niemiec rządu niemieckiego miłującego szczerze pokój. Mówca dał wyraz przekonaniu, że wolna młodzież niemiecka uczyni wszystko, by pozyskać dla ruchu pokojowego całą młodzież Niemiec. Wśród burzliwej owacji mówca zakończył okrzykiem na cześć prezydenta Piecka i na cześć Genera- lissimusa Stalina.

Z kolei wygłosił mowę wicepremier Niemieckiej Republiki Demokratycznej Walter Ulbricht. Pierwszy Kongres młodych niemieckich bojowników o pokój — jest — powiedział m. in. mówca wielkim wydarzeniem w

Prezydent Pieck złożył podpis pod apelem sztokholmskim

BERLIN. Prezydent Niemieckiej Republiki Demokratycznej Wilhelm Pieck przybył do lokalu Niemieckiego Komitetu Bojowników o Pokój, by złożyć swój podpis pod apelem sztokholmskim. Oświadczył on, że czyni to ze szczególną radością w dniu, w którym wolna młodzież niemiecka demonstruje w swojej stolicy — Berlinie niezłomną wolę obrońcy pokoju.

Podkreślając wspólne cele, stojące przed młodzieżą polską i demokratyczną młodzieżą Niemiec, mówca zwraca uwagę na wielkie przemiany, które dokonały się w Niemieckiej Republice Demokratycznej, gdzie resztki pokonanego faszyzmu były i są likwidowane z żelazną energią.

Dlatego właśnie — oświadcza mówca — przyjaźń młodzieży polskiej i wolnej młodzieży niemieckiej staje się faktem i będzie się rozwijać dla dobra obu narodów, zgodnie z tradycjami polskich i niemieckich rewolucjonistów, zgodnie z tradycjami Karola Liebknechta, Róży Luksenburg i Juliana Marchlewskiego. Nasze dzisiejsze przyjacielskie spotkanie — mówił Matwin — nie mogłoby się odbyć bez epokowego wkładu w system stosunków międzynarodowych, dokonanego przez Związek Radziecki.

Wasz wspaniały zlot jest dla podpalaczy wojennych potężnym ciosem. Jeżeli większość narodu niemieckiego, a zwłaszcza jego młodzież stanie do czynnej walki przeciwko handlarzom śmierci, wojna w Europie będzie uniemożliwiona. (Na sali zrywają się długotrwałe oklaski).

Okrzykiem na cześć przyjaźni młodych obrońców pokoju, prezydenta Piecka i prezydenta Bieruta oraz na cześć wielkiego przyjaciela i nauczyciela młodzieży — Stalina — zakończył Matwin swoje przemówienie.

Z kolei przekazał serdeczne pozdrowienia Kongresowi przedstawicieli młodzieży czechosłowackiej. Jako ostatni spośród gości zagranicznych przemawiał w imieniu demokratycznej młodzieży włoskiej Enrico Berlinguer.

Kongres uchwałił jednomyślnie manifest do młodzieży niemieckiej. Przyjęte zostały również jednomyślnie oświadczenia do młodzieży demokratycznej Francji i Włoch oraz telegram do Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obrońców Pokoju.

Wreszcie postanowiono jednomyślnie, że Kongres wyłoni Stały Komitet Młodych Bojowników Pokoju w Niemczech, który raz do roku będzie zwoływał kolejne kongresy. Obrady zakończono chóralnym śpiewem hymnu młodzieży.

życiu narodu niemieckiego. Po raz pierwszy zebrał się delegaci milionów młodych Niemców, by omówić wspólnie środki jakie należy podjąć w obronie pokoju przeciwko anglo-amerykańskim podżegaczom i prowokatorom wojennym.

Podczas pierwszej wojny światowej i podczas wojny rozpetanej przez Hitlera użyto milionów zaslepionych młodych Niemców jako mięsa armatniego, w interesie magnatów zbrojeniowych. Walczycie teraz o to, by nie doszło do powtórzenia się tej zbrodni. Kongres ten wskazuje również jak wielką potęgą stał się międzynarodowy ruch pokojowy.

Fakt — oświadczył mówca — że rozwinęły się przyjazne stosunki między Niemiecką Republiką Demokratyczną z jednej strony, a Związkiem Radzieckim oraz Ludową Polską i innymi krajami demokracji ludowej z drugiej strony wskazuje ludność Niemiec Zachodnich i wszystkich krajów europejskich, że możliwe jest pokojowe i przyjazne współżycie narodów, gdy usunięty jest wpływ rabusiów imperialistycznych.

Kończąc swe przemówienie wicepremier Ulbricht określił główne zadania wszystkich pokojowych sił w Niemczech, a zwłaszcza młodych bojowników o pokój.

Po przerwie zabierali głos dalsi delegaci zagraniczni. W imieniu młodzieży Chin Ludowych przemawiał przewodniczący delegacji chińskiej Hsuli Czuen, witany serdecznie przez zebraną młodzież.

Delegat polski, przewodniczący Zarządu Głównego ZMP Władysław Matwin, przekazał zebranym serdeczne pozdrowienia młodzieży ludowej Polski.

Wiecie dobrze — powiedział delegat polski — co było w przeszłości: krew i przekleństwa, krzywda i śmierć milionów ludzi, nienawiść i walka śmiertelna. Czy wszystko już zostało dokonane aby to, co było, wymazać z naszej i Waszej pamięci? Jeszcze nie. I dużo jeszcze zostało do odrobienia, gdyż w Zachodnich Niemczech władzę mają spakobiercy Hitlera. Aby posuwać się nadal we właściwym kierunku, trzeba ciągle jeszcze pamiętać czym jest faszyzm i do czego są zdolni zbrodniarze wojenni.

Podkreślając wspólne cele, stojące przed młodzieżą polską i demokratyczną młodzieżą Niemiec, mówca zwraca uwagę na wielkie przemiany, które dokonały się w Niemieckiej Republice Demokratycznej, gdzie resztki pokonanego faszyzmu były i są likwidowane z żelazną energią.

Dlatego właśnie — oświadcza mówca — przyjaźń młodzieży polskiej i wolnej młodzieży niemieckiej staje się faktem i będzie się rozwijać dla dobra obu narodów, zgodnie z tradycjami polskich i niemieckich rewolucjonistów, zgodnie z tradycjami Karola Liebknechta, Róży Luksenburg i Juliana Marchlewskiego. Nasze dzisiejsze przyjacielskie spotkanie — mówił Matwin — nie mogłoby się odbyć bez epokowego wkładu w system stosunków międzynarodowych, dokonanego przez Związek Radziecki.

Wasz wspaniały zlot jest dla podpalaczy wojennych potężnym ciosem. Jeżeli większość narodu niemieckiego, a zwłaszcza jego młodzież stanie do czynnej walki przeciwko handlarzom śmierci, wojna w Europie będzie uniemożliwiona. (Na sali zrywają się długotrwałe oklaski).

Okrzykiem na cześć przyjaźni młodych obrońców pokoju, prezydenta Piecka i prezydenta Bieruta oraz na cześć wielkiego przyjaciela i nauczyciela młodzieży — Stalina — zakończył Matwin swoje przemówienie.

Z kolei przekazał serdeczne pozdrowienia Kongresowi przedstawicieli młodzieży czechosłowackiej. Jako ostatni spośród gości zagranicznych przemawiał w imieniu demokratycznej młodzieży włoskiej Enrico Berlinguer.

Kongres uchwałił jednomyślnie manifest do młodzieży niemieckiej. Przyjęte zostały również jednomyślnie oświadczenia do młodzieży demokratycznej Francji i Włoch oraz telegram do Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obrońców Pokoju.

Wreszcie postanowiono jednomyślnie, że Kongres wyłoni Stały Komitet Młodych Bojowników Pokoju w Niemczech, który raz do roku będzie zwoływał kolejne kongresy. Obrady zakończono chóralnym śpiewem hymnu młodzieży.

Siewy wiosenne zostały zakończone z nadwyżką!

WARSZAWA. Pierwsze w planie 6-letnim wiosenne zasiewy zostały pomyślnie zakończone. Zgodnie z przewidywaniami najsprawniej i najwcześniej przeprowadziły zasiewy Państwowe Gospodarstwa Rolne i spółdzielnie produkcyjne. W gospodarstwach tych główny wysiłek skierowany jest obecnie na zagospodarowanie odłogów, walkę z chwastami, siano-kosy i przygotowania do żniw.

Według danych Ministerstwa Rolnictwa i R. R., zastano w całym kraju w czasie wiosennej kampanii siewnej ok. 550 tysięcy ha pszenicy jarej, przekraczając plan zasiewu o 4 proc. Ponieważ dane o stanie zasiewów nie są jeszcze kompletne, należy przypuszczać, że powierzchnia obsiana pszenicą jest większa o ok. 10 proc., w stosunku do powierzchni planowanej.

Jęczmień jary zasiano na obszarze ok. 929 tys. ha, przekraczając plan o 2 tys. ha. Powierzchnię zasiewu owsa zwiększono o 2 proc. w stosunku do planu.

Sadzenie ziemniaków trwa jeszcze w woj. olsztyńskim, w innych województwach zostało już zakończonych lub jest na ukończeniu. Dotychczas zasadzono 90 proc. planowanej powierzchni upraw ziemniaków. Prawie w 100 proc. zakończono siew buraków cukrowych. W niektórych województwach przeprowadza się ostatnie dosiewki roślin pastewnych, okopowych i innych.

Ogromny wpływ na przekroczenie planu zasiewów pszenicy i jęczmienia miało zapoznanie chłopów z założeń planu produkcyjnego w rol-

nictwie, na gromadzkich naradach produkcyjnych. Rozumiejąc potrzeby gospodarce kraju, chłopci przy ustalaniu arealu zasiewu w swoich gospodarstwach — powiększyli powierzchnię ważnych gospodarczo zbóż i roślin przemysłowych i pastewnych.

Obniżka cen słoniny

Departament cen Ministerstwa Handlu Wewnętrznego obniżył cenę słoniny solonej w detalu o 50 zł. na kilogramie.

Cena słoniny solonej w miastach — Warszawie i Łodzi, w woj. woj. warszawskim, łódzkim, pomorskim, poznańskim, szczecińskim, krakowskim (bez powiatu Biała-Krakowska) i w powiecie częstochowskim wynosi obecnie 380 zł za kg.

W woj. woj. śląskim, wrocławskim i gdańskim oraz powiecie Biała-Krakowska — 390 zł za kg.

Dla województw: białostockiego, lubelskiego, rzeszowskiego, olsztyńskiego i kieleckiego (bez pow. Częstochowa) cena słoniny solonej w detalu ustalona została w wysokości 370 zł za 1 kg.

Ukazał się nr 2 (20) „Nowych Dróg”

T R E Ś Ć:

BOLESŁAW BIERUT — Zadania Partii w walce o nowe kadry na tle sytuacji ogólnej.

FRANCISZEK JÓZWIĄK - WITOLD — Podstawowe zadania w pracy Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej.

ALEKSANDER ZAWADZKI — Istota i rola Rad Narodowych jako jednolitych organów władzy w naszym państwie demokracji ludowej.

FRANCISZEK FIEDLER — Uwagi w sprawie powstania i rozwoju państwa demokracji ludowej w Polsce (część pierwsza).

EUGENIUSZ SZYR — Niektóre zagadnienia walki o realizację planu gospodarczego na 1950 rok.

HELENA KOZŁOWSKA - Ola — Ważne ogniwo wychowania kadr partyjnych.

Problemy i idee

M. DARCIEL, J. D. ESANTI, G. Vassails — Nauka burżuazyjna i nauka proletariacka.

ANATOL LISTOWSKI — Walka o agrobiologię w Polsce.

J. KOWALSKI — Hercen i Czernyszewski — Wielcy nauczyciele polskich działaczy demokratycznych lat sześćdziesiątych XIX w.

Z międzynarodowego ruchu robotniczego.

MIECZYSLAW BIBROWSKI — XII Kongres Francuskiej Partii Komunistycznej.

Recenzje i krytyka

K. — Syn Indu.

LESZEK KOŁAKOWSKI — Kilka uwag w sprawie „Przeglądu filozoficznego”.

Nowy numer czasopisma

„O trwały pokój, o demokrację ludową!”

Bukareszt. Dnia 26 bm. ukazał się 21 numer czasopisma „O trwały pokój, o demokrację ludową”.

W artykule wstępnym pt. „Umocnić ustrój państwowy krajów demokracji ludowej”, czasopismo — w związku z zaostrzającą się walką klasową — wskazuje na konieczność dalszego wszechstronnego umocnienia potęgi państw ludowo-demokratycznych zwiększenia ich potencjału gospodarczego i zdolności obronnej.

Czasopismo zamieściło obszernie streszczenie referatu przewodniczącego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej BOLESŁAWA BIERUT, wygłoszonego na plenum KC PZPR w dniu 8 maja br.

Wiele miejsc czasopismo poświęca rozwijającemu się i potężniejącemu na całym świecie ruchowi w obronie pokoju, podkreślając, że walka o zakaz broni atomowej jako narzędzie zastraszenia i masowej zagłady ludzi stała się centralnym zadaniem walki o pokój. Z zagraniem tym związane są w większym lub mniejszym stopniu zamieszczone w numerze artykuły sekretarza generalnego Komunistycznej Partii Włoch Palmiro Togliatti pt. „Maska została zrzucana”, członka Biura Politycznego Komunistycznej Partii Francji Michaud pt. „Młodzież francuska w walce o po-

kój”, sekretarza generalnego Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej Boccaro pt. „W obronie dzieci!” i inne.

Przegląd czasopism jugosłowiańskich emigrantów politycznych podaje liczne fakty, świadczące, że naród jugosłowiański, wbrew wysiłkom faszystowskiej kliki Tito, nie stoi na uboczu w ogólnej walce o pokój.

Czasopismo przynosi ponadto bogatą kronikę informacyjną.

Zmiany w rządzie bułgarskim

SOFIA. Zgromadzenie Narodowe, na wniosek premiera Czerwenkowa, zatwierdziło jednomyślnie następujące zmiany w składzie rządu bułgarskiego: Włodzimierz Poptomow zostaje zwolniony z obowiązków ministra Spraw Zagranicznych, pozostając na stanowisku wicepremiera. Ministrem Spraw Zagranicznych został mianowany doktor Minczo Nejezew. Dotychczasowy minister Obrony Narodowej — gen. Damianow został zwolniony ze swych obowiązków, a na stanowisko ministra Obrony Narodowej został powołany gen. Piotr Panczewski.

Podkreślić należy ogromną pomoc maszynową, jakiej udzieliły PGR-om spółdzielniom produkcyjnym i indywidualnym gospodarstwom chłopskim, Spółdzielcze i Państwowe Ośrodki Maszynowe, które dzięki terminowo wykonanym remontom traktorów i maszyn rolniczych, dysponowały w czasie prac polowych pełnym taborem maszynowym.

Niewątpliwym sukcesem tegorocznej kampanii siewnej zawdzięcza się także w dużej mierze działalność partii politycznych, które mobilizowały wieś do terminowego i sprawnego przeprowadzenia zasiewów oraz pomagały personelowi państw. administracji rolnej usuwać w terenie niektóre niedociągnięcia lub błędy. Poza tym na przyspieszenie siewów wpłynęło sprawne zorganizowanie przez Centr. Roln. Spółdzielni dostaw nawozów sztucznych i ziarna siewnego, oraz czynna współpraca aktywistów ZSCH, organizacji społecznych i młodzieżowych z instruktorami rolnymi.

Jesteśmy z Wami w walce przeciwko imperialistom

Pozdrowienie ZMP dla kongresu Związku Komunistycznej Młodzieży Szwecji

WARSZAWA. W Sztokholmie odbywa się obecnie kongres Związku Komunistycznej Młodzieży Szwecji, na który wobec nie otrzymania wizjardowych do Szwecji nie mogli przybyć delegaci młodzieży polskiej.

Zarząd Główny ZMP przesłał uczestnikom kongresu depeşe z serdecznymi życzeniami, w której czytamy m. in.:

Przekazujemy gorące i bojowe pozdrowienia w imieniu młodzieży Polskiej Ludowej uczestnikom Waszego Kongresu i wszystkim młodym patriotom i demokratom Szwecji, którzy razem z Wami walczą o pokój i lepsze jutro swej ojczyzny.

Młodzież polska nie szczędzi trudu, pomagając polskiej klasie robotniczej i całemu ludowi pragnącemu w budowie socjalizmu w naszym kraju, w budowie nowego radosnego życia na-

Niesłychana zbrodnia gangsterów amerykańskich

Samoloty USA zrzuciły stonkę ziemniaczaną na terytorium Niemieckiej Republiki Demokratycznej

BERLIN. Urząd Informacji Niemieckiej Republiki Demokratycznej, przez kazał prasie komunikat następującej treści:

Władze republiki ujawniły niesłychaną zbrodnię. Samoloty amerykańskie, naruszając ustalone strefy lotów, zrzuciły nocą ogromną ilość stonki ziemniaczanej w okolicach Zwickau, Werdau, Lichtentanne, Eibenstock i Bernsdorf. W Werdau, Zwickau, Eibenstock i Bernsdorf, po przelocie jednego z samolotów amerykańskich, znajdowano po setce i więcej sztuk stonki ziemniaczanej, w jednym miejscu. Widziano m. n. dwumotorowy samolot amerykański, który zrzucił stonkę ziemniaczaną i oddalił się w kierunku strefy amerykańskiej. Stonkę ziemniaczaną wykryto również w okolicach kilku innych miejscowości. Wszystkie lokalne organizacje podjęły odpowiednie kroki dla znieszczenia stonki ziemniaczanej. Ludność oburzona jest do głębi tym zbrodniczym czynem.

Wielu naocznych świadków potwierdziło fakt zrzucenia stonki ziem-

niaczanej przez samoloty amerykańskie na obszar zachodniej Saksonii. W gminie Schoenfeld obwodu Zwickau ludność zaobserwowała trzy ciężkie samoloty, po których oddaleniu się na zachód znaleziono stonkę ziemniaczaną w 229 punktach. Zebrano tam i unieszkodliwiono do piątku wieczorem 2.600 sztuk stonki ziemniaczanej. W gminie Ebersbrunn znaleziono do soboty w południe przeszło 800 sztuk tych owadów.

Niemiecka prasa demokratyczna ostro piętnuje niesłychany wycieczny samolotów amerykańskich, stwierdzając, że wywołał on powszechne oburzenie wśród mieszkańców Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Hermann Streit, kierownik wydziału ewidencji i zakupów w Ministerstwie Handlu i Zaopatrzenia Niemieckiej Republiki Demokratycznej, złożył oświadczenie, w którym stwierdził, że w danym wypadku chodzi o wyraźny zamach agentów amerykańskiego kapitału monopolistycznego przeciwko gospodarce republiki. Każdy ucziwy człowiek — oświadczył Streit — potępi z obrzydzeniem to postępowanie.

Herman Streit przypomniał, że w ubiegłym roku samoloty radzieckie dopomogły Niemieckiej Republice Demokratycznej do ochrony przed szkodnikami wielkich obszarów leśnych. Tymczasem imperialiści podżegacze wojenni, którzy w Zachodnich Niemczech uprawiają politykę eksploatacji i kolonizacji, uciekają się obecnie do zrzucania „bomb z stonką ziemniaczaną” na nasze terytorium, by narazić na szwank nasze zaopatrzenie. Jednakże zamiar ten nie uda się. Rozbije się on o wzmocnioną czujność naszych robotników i chłopów. Odpowiedzią naszą będzie wzmocnienie Frontu Narodowego i jeszcze bardziej stanowcza walka o utrzymanie pokoju.

Pod przewodnictwem Komunistycznej Partii Czechosłowacji

walczą słowacka klasa robotnicza o zwycięstwo socjalizmu

Przemówienie tow. Siroky na IX Zjeździe Komunistycznej Partii Słowacji

BRATYSŁAWA. Na kolejnej sesji IX Zjazdu Komunistycznej Partii Słowacji, referat o pracy partii i dalszych jej zadaniach wygłosił przewodniczący Komunistycznej Partii Słowacji — tow. Siroky.

Tow. Siroky podkreślił, że IX Zjazd odbywa się w warunkach wzrostu potęgi obozu pokoju i demokracji, na czele którego stoi wielki Związek Radziecki, w warunkach nowych sukcesów narodów słowackiego i czeskiego, które wstąpiły na szlak budownictwa socjalistycznego.

Referent wskazał, że w ciągu 5 lat od chwili wyzwolenia kraju przez Armię Radziecką naród słowacki osiągnął wielkie sukcesy w dziedzinie gospodarczej i kulturalnej.

Słowacja mogła wstąpić i wstąpiła na szlak likwidacji swego zacofania ekonomicznego, społecznego i kulturalnego jedynie dzięki wyzwoleniu Czechosłowacji przez Armię Radziecką.

Naród słowacki widzi, że Związek Radziecki utorował mu drogę nowego życia. Budownictwo socjalistyczne w Słowacji opiera się i obecnie na pomocy potężnego Związku Radzieckiego. Pełna wdzięczności i miłości dla Związku Radzieckiego i wielkiego Stalina, w trwałej jedności z czeską klasą robotniczą, pod przewodnictwem Komunistycznej Partii Czechosłowackiej — powiedział tow. Siroky — walczą słowacka klasa robotnicza o zwycięstwo socjalizmu.

W walce przeciwko reakcji rodzimej i obcej — powiedział Siroky — w walce przeciwko przeżytkom ideologii burżuazyjnej osiągnęliśmy sukcesy, z których mamy prawo być dumni.

Ale osiągnęliśmy te sukcesy li tylko dlatego, że prowadziliśmy nie-

stanną walkę z burżuazyjno-nacjonalistycznymi odchyleniami we własnych szeregach.

Ideologie burżuazyjnego nacjonalizmu przyniosły do naszej partii Husak i Novomiesky.

Nigdy nie rozumieeli oni, że problem słowacki stanowi część składową ogólnego problemu postępu demokracji i socjalizmu. Kwestię słowacką należało rozstrzygać we wspólnych interesach i rozpatrywać zawsze ze stanowiska ogólnego.

Prezydium Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Słowacji uznało za rzecz konieczną rozważenie poważnych błędów Husaka i Novomiesky'ego i wyciągnięcie odpowiednich wniosków organizacyjnych. Prezydium Komunistycznej Partii Słowacji złożyło do prezydium KC Komunistycznej Partii Czechosłowacji wniosek o odwołanie Husaka ze stanowiska przewodniczącego Rady Pełnomocników oraz Novomiesky'ego ze stanowiska Pełnomocnika do Spraw Szkolnictwa i Oświaty.

Następnie tow. Siroky szczegółowo omówił zadania Partii Komunistycznej w dziedzinie wykonania planu pięcioletniego, podkreślając pomyślnie wykonanie planu pierwszego roku planu pięcioletniego w Słowacji. Z kolei tow. Siroky omówił zagadnienia umocnienia organów władzy państwowej, zaostrzenia czujności, podwyższenia poziomu ideologicznego członków i kandydatów partii, zagadnienia krytyki i samokrytyki, wysuwania nowych kadr robotniczych na kierownicze stanowiska partyjne, państwowe i gospodarcze oraz szeregu innych zagadnień.

Tow. Siroky zakończył swe przemówienie okrzykami na cześć internacjonalizmu proletariackiego Ko-

munistycznej Partii Czechosłowacji, na cześć kierownika Partii — Klementa Gottwalda, na cześć Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików) oraz wodza i nauczyciela mas pracujących całego świata — wielkiego Stalina.

BRATYSŁAWA. Na sesji IX Zjazdu Komunistycznej Partii Słowacji, referat o pięcioletnim planie gospodarczym w Słowacji wygłosił członek prezydium Komitetu Centralnego, wiceprzewodniczący Rady Pełnomocników — tow. Pul.

Z kolei nastąpiła dyskusja nad referatem tow. tow. Siroky'ego i Pula. W toku tej dyskusji zabrali głos m. in. Husak i Novomiesky.

Husak oświadczył, że w całej rozciągłości uznaje swe błędy i stwierdza, że jego nacjonalistyczna antyczeska polityka wyrządziła szkodę narodowi słowackiemu, hamując demokratyczny rozwój Słowacji. Walka przeciwko wszelkim odchyleniom i bledom nacjonalistycznym przyniesie dalsze wzmocnienie partii. Reakcyoniści, którzy chcieli zrobić sobie kapitał polityczny z moich błędów — powiedział Husak — rozczarują się. Zrozumiałem swoje błędy, będę ściśle przestrzegał dyscypliny partyjnej i będę pracował na każdym odcinku, który wyznaczy mi partia.

Novomiesky również przyznał błędność i szkodliwość realizowanej przez niego nacjonalistycznej linii antyczeskiej, która prowadziła do osłabienia Czechosłowacji, pozbawiając klasę robotniczą Słowacji oparcia w czeskiej klasie robotniczej. Novomiesky oświadczył, że przyznaje swe błędy w sposób szczery i że w pracy praktycznej da dowód, że zasługuje na zaufanie partii.

Pod znakiem walki o pokój i sojuszu robotniczo-chłopskiego

Ziemia Rzeszowska w dniu Święta Ludowego

Straszcęcin

Powiat dębicki posiada chłubne tradycje rewolucyjne. Kilkakrotnie chłopcy dębicki czynnie przeciwstawiali się kapitalistyczno-obszarniczej polityce sanacji. Wystąpienia te, organizowane przez KPP-owców i radykalnych działaczy stronnictwa ludowego, były bezwzględnie tłumione przez zbirów faszystowskich — granatową policję. Swoją walkę o sprawiedliwość społeczną wielu chłopów przycięła śmierć, krwią lub wieloletnim więzieniem.

W czerwcu 1933 roku fala buntów chłopskich rozlała się po województwie rzeszowskim i krakowskim. Coraz bardziej pogłębiająca się nędza wsi, wzrastające stale podatki, ściągane bezlitośnie w najcięższym okresie przednowkowym, szkany ze strony sanacyjnych satrapów — wywołały słuszny gniew chłopów i, mimo pozorów beznadziejności, chęć walki o poprawę bytu. Organizatorami walki wsi polskiej przeciwko uciskowi byli wypróbowani działacze Komunistycznej Partii Polski i radykalni działacze ludowi, którzy wbrew oportunistycznemu kierownictwu, wspólnie z komunistami, mobilizowali chłopstwo do czynu.

W pierwszą niedzielę czerwca 1933 roku zebrały się w Wiewiórcie tłumy chłopów. Po przemówieniach działaczy KPP i ludowców, po bezskutecznych próbach „sprowadzenia wiecu na drogę legalności” przez kompromisowych przywódców SL, chłopcy postanowili wyruszyć na Warszawę, by tam „zrobić porządek”.

Równocześnie zorganizowano olbrzymi wiec w Grabinie. Podczas przemówień zjawily się autobusy z policją. Bez żadnego ostrzeżenia siepacze granatowi dali salwę w tłum, raniąc kilkanaście osób. Wówczas z tłumy wybiegł działacz KPP tow. Wojciech Szmul, który drżącym z oburzenia głosem zawołał: — Precz stąd, pacholki sanacyjne! Na tow. Szmulę rzucili się policjanci. Strasznie skatowany, pokłuty bagnietami, został dobity wystrzałem z rewolweru.

W dniu pogrzebu tow. Szmulę rozpoczęto „pacyfikację”. Polała się ofiarnie chłopska krew. W Nokkowej zginęło z rąk sanacyjnych zbirów 9 chłopów, a kilkudziesięciu zostało ciężko rannych. Więźnienie w Tarnowie wypełniło się chłopami, których zwożono tam skutych łańcuchami...

W radosnym nastroju obchodzili chłopcy pow. dębickiego swoje Święto Ludowe. W Straszcęcinie brało udział w manifestacjach ponad 6.000 osób. Przybyli na uroczystości przedstawiciele KW PZPR, WKW ZSL, ZSCH, ZMP, Wojska, organizacji masowych i tłumy chłopów z okolicznych gromad.

Po przemówieniu tow. posła Sabika z KW PZPR, ob. Moskale sekretarza WKW ZSL i Koszycka z ZMP, utworzył się barwny pochód, który przemarszował przed trybuną.

Szły poczty sztandarowe. Czerwień sztandarów robotniczych miesza się z zielenią chłopskich chorągwi. Ta czerwień i zieleń to symbol niewzruszonego sojuszu robotniczo-chłopskiego, granitowego fundamentu Polski Ludowej.

Raźnym krokiem maszerują sportowcy z LZS-ów. Ich dziarska postawa wywołuje burzliwe oklaski licznie zgromadzonych widzów.

Za nimi młodzież szkolna. Nad pochodem wznoszą się białe gołębie na tle niebieskiego globusa. To symbol pokoju. Hasła obrony pokoju dominują w tegorocznym pochodzie. Młodzież skanduje „PO-KÓJ, PO-KÓJ!”

Idą na przemian chłopcy i robotnicy. W potokach majowego słońca powiewają transparenty.

„DOMAGAMY SIĘ POKOJU!”, „NASZA PRACA TO ODPOWIEDZ PODZEGACZOM WOJENNYM!”, „NIECH ŻYJE SOJUSZ ROBOTNICZO-CHŁOPSKI!”

Seredcznymi oklaskami witają chłopcy delegację spółdzielni produkcyjnej z Brzeźnicy — symbolu nowej, lepszej przyszłości socjalistycznej wsi polskiej.

Warczą traktory, piękne, polskie „Ursusy”. Polyskują w słońcu wspaniałe radzieckie i czeskie maszyny rolnicze. Funkoczą chorągiewki nad banierami konnymi.

Wies pracująca, mało i średniorolni chłopcy, kobiety i młodzież obchód swojego tradycyjnego Święta poprzedziła wielkim czynnem społecznym: naprawiono setki kilometrów dróg, oczyszczono rowy, odremontowano świetlice, zmeliorowano tysiące hektarów łąk i pól itd.

Udziałem w manifestacyjnych wiecach w pochodach i wieczornicach chłopcy z radością i dumą podsumowali osiągnięcia polityczne i gospodarcze wsi w ubiegłym roku, z których najważniejszymi były zjednoczenie ruchu ludowego oraz odbudowa rolnictwa, przewidziana w planie 3-letnim i przekroczenie przedwojennej produkcji rolniej. Wies dźwignęła się politycznie i gospodarczo zrobiła olbrzymi krok naprzód, organizując pierwsze spółdzielnie produkcyjne, bazy socjalizmu na wsi.

Pogłębiła się braterska przyjaźń z robotnikami.

Po pochodzie nastąpiło odsłonięcie pomnika ku czci tow. Szmulę, na grobowcu w rodzinnym Straszcęcinie. Przemówienie, poświęcone pamięci bojownika o wolność, wygłosił towarzysząc jego walkę, dyrektor Zakładów Przem. w Pustyni tow. Żabicki Na płycie pomnikowej widnieje napis:

„WOJCIECHOWI SZMULOWI, BOJOWNIKOWI O SPRAWIEDLIWOŚĆ SPOŁECZNĄ, ZAMORDOWANEMU W ROKU 1933 PRZEZ ZBIORÓW SANACYJNYCH, W DOWÓD PAMIĘCI CHŁOPI-LUDOWCY, 28 MAJA 1950”.

Rojno i gwarno było w Straszcęcinie do późnego wieczora. Amatorzy sportu obserwowali ciekawe, błyskawiczne turnieje w piłkę nożną na boisku LZS. Grały drużyny Ludowych Zespołów Sportowych i zespoły robotnicze. Co pół godziny drużyny zmieniały się.

Przy dźwiękach orkiestr tańczono na specjalnie przygotowanych parkietach.

Już w nocy ostatnie samochody rozwoziły uczestników święta do miast i gromad.

Skończyły się bezpowrotnie koszarne dni sanacyjnego ucisku i hitlerowskiego terroru. Dziś wieś polska w pokojowej pracy, w ścisłym sojuszu z klasą robotniczą buduje nową, szczęśliwą, socjalistyczną przyszłość. (f)

W pochodach, obok setek zielonych sztandarów chłopskich, niesiono czerwone sztandary robotnicze, na wiecach obok chłopca przemawiał robotnik. Obydwaj mówili o pokoju, o traktorach i nawozach sztucznych, o fabrykach, o przyjaźni ze Związkiem Radzieckim i wszystkimi siłami postępu na świecie, o socjalizmie.

Sojusz przeradzał się w jedność robotniczo-chłopską.

Ufni we własne siły i w siły światowego obozu pokoju robotnicy i chłopcy pracą w fabrykach i na roli, socjalistyczną dyscypliną i współzawodnictwem zwiększając produkcję nie dopuszczają do wojny, nie dopuszczają do powrotu starych czasów Potockich, Lubomirskich i Sapiechów do tych czasów, gdy Święto Ludowe było wyrazem buntu i krzywdy chłopskiej, a zieleni sztandarów barwiła krew chłopska.

NUSZ z Rzeszowa obecni byli sekretarz KM PZPR tow. Gościński, wiceprzewodniczący WKW ZSL MICHAŁ OSTROWSKI, sekretarz Powiatu ORZZ tow. PIETRUSZEWSKI, przedstawiciel WP oraz liczni przedstawiciele organizacji i instytucji.

W imieniu Pow. Komitetu Obchodu Święta Ludowego i ZSCH. uroczystość zagał ob. Kazimierz Osetek, po czym przemówienie z ramienia NKW wygłosił poseł Janusz. Z kolei niemiłkącymi oklaskami zostało powitane przemówienie przedstawiciela KC PZPR tow. Mierzwińskiego. Mówca podkreślał sprawę utrwala

pokoju, realizację planów gospodarczych i zacieśnienia sojuszu robotniczo-chłopskiego, wskazał na właściwą drogę wiodącą do dobrobytu i postępu w kraju. Następnie przemówienie w imieniu Zarządu Wojew. ZMP, wygłosił kol. Leonard Grześkowiak.

Wszystkie przemówienia podkreślające walkę o utrzymanie pokoju, były przerywane huczynymi oklaskami i okrzykami wznoszonymi na cześć Prezydenta R. P. tow. Bolesława Bieruła, i chorążego światowego pokoju Towarzystwa Józefa Stalina.

Po przemówieniach zakończonych odegraniem Międzynarodówki uformował się imponujący pochód, który przeszedł ukrytymi w zieleni ulicami Słociny. W środku wsi obecni przedstawiciele odebrali defiladę. Zwartymi szeregi maszerowały dziarsko ZMP-owskie oddziały ze szturmowcami. Dzielną postawę wykazywały LZS-y, barwnie i pięknie wyglądała przybrana w narodowe stroje maszerująca młodzież szkół wiejskich. Rzeszystymi brawami nagrodzono młodocianą orkiestrę gminy Tycczyn. Maszerujące długimi kolumnami, dzielnie przedstawiały się oddziały straży pożarnej. Następnie podziw wśród zebranych wzbudziła liczni rowerzyści i kilka banderli konnych, za którymi przejechały barwnie udekorowane furmanki przybyłe z dalszych okolic pow. rzeszowskiego.

Po trwającej z górą godzinnej defiladzie, rozwiązanie pochodów nastąpiło w miejscowym parku, gdzie na wolnym powietrzu rozpoczęła się wesela zabawa ludowa, trwająca do późnych godzin wieczornych.

(Wal.)

Gorlice

w której jednogłośnie solidaryzują się z ruchem klasy robotniczej w budowie socjalizmu oraz łączą się z milionami ludzi walczących o pokój.

Po wiecu rozpoczęła się wspaniała defilada. Przed trybuną, na której znajdowali się przedstawiciele Partii, ZSL-u, ZSCH, i przewodnicy pracy, przemarszerowały kolejno poczty sztandarowe, a następnie w zwartych szeregach kroczyła młodzież ZMP, SP, ZHP i szkół gorlickich, manifestując swą niezłomną wolę walki o pokój i zacieśnienia sojuszu robotniczo-chłopskiego.

Wyrazem sojuszu klasy robotniczej ze wsią były maszerujące w pochodzie delegacje robotnicze CWN-u kopalnictwa naftowego, fabryki maszyn i innych gorlickich zakładów pracy.

Za robotnikami kroczyły kobiety, a za nimi delegacje robotników rolnych, z PGR-ów Bystrej, Siary i Glinika Mariampolskiego.

Delegacje chłopskie otwierała grupa regionalna z kapelą ludową z Szalowej, chłopcy, kobiety i młodzież wiejska maszerując wznosili okrzyki na rzecz pokoju, Związku Radzieckiego, Partii i sojuszu robotniczo-chłopskiego.

W manifestacji wzięło udział około 5 tys. osób.

W godzinach popołudniowych odbyły się zawody sportowe i zabawy ludowe.

* x *

Poza tym w powiecie gorlickim uroczyste obchody Święta Ludowego odbyły się w BIECZU i BOBOWEJ, gdzie łącznie manifestowało ok. 7 tys. osób. (T).

Żurawica

Tegoroczne Święto Ludowe w powiecie przemyskim obchodzone w czterech miejscowościach. Uroczystości w Dubiecku, Birczy i Fredropolu miały charakter lokalny, w Żurawicy ogólnopowiatowy.

Do Żurawicy przybyło około 6 tys. chłopów oraz około 6 tys. robotników, by udziałem w święcie chłopskim dać wyraz trwałemu sojuszu robotniczo-chłopskiemu, który rósł i krzepł we wspólnej walce z wrogiem klasowym, w odbudowie oraz krzepieniu w walce o pokój przeciw podżegaczom wojennym i w realizacji planu 6-letniego.

Uroczystości w Żurawicy rozpoczęto wielkim manifestacyjnym wiecem. Przemawiali przedstawiciele Wojewódzkiego Zarządu ZSCH, ob. Szuba, przedstawiciel WKW ZSL ob. ŚWIETLIK, I sekretarz PK PZPR Przemysłu tow. Blocherski i przewodniczący Pow. Zarządu ZMP kol. CIACH.

W treści wszystkich przemówień dominowało zagadnienie walki o pokój, przy czym podkreślano solidarność polskich mas robotniczych i chłopskich z wszystkimi narodami świata, walczącymi o pokój ze szczególnym uwzględnieniem przyjaźni na rodzie polskiego z narodami Związku Radzieckiego, który w tej walce przewodzi.

Po wiecu odbyła się defilada.

W uroczystościach lokalnych wzięły udział ekipy i robotnicze zespoły artystyczne, serdecznie witane przez chłopów.

Uroczystości Święta Ludowego na terenie powiatu przemyskiego były połączone z manifestacją i demonstracją siły mas ludowych gotowych do obrony i utrwalaenia pokoju. (J. N.)

Dubiecko

Przy udziale ponad 2 tysięcy zebranej ludności odbyła się w Dubiecku wielka manifestacja z okazji Święta Ludowego, które było zarazem manifestacją na rzecz obrony pokoju.

Po przemówieniach przedstawicieli Powiatowego Zarządu ZSL z Przemysła oraz sekretarza Komitetu Gminnego PZPR odbyła się wspaniała defilada, a maszerujący w niej chłopcy dali dowód, że tylko w ścisłym sojuszu z klasą robotniczą zbudujemy socjalistyczną Polskę.

Po defiladzie odbyła się akademie w Domu Ludowym z udziałem zespołu amatorskiego Związku Zawodowców Pocztcowców z Przemysła.

Wspaniała uroczystość Święta Ludowego zakończyła się zabawą.

Bircza

Również mieszkańcy gminy Bircza wzięli gremialny udział w tegorocznym Święcie Ludowym.

Dnia 27 bm. we wszystkich gromadach tej gminy odbyły się uroczyste akademie. W dniu 28 bm. w sali Domu Ludowego w Birczy odbyła się uroczysta akademie, którą zagał przewodniczący ZSCH ob. Wasiewicz.

W przemówieniu swym przewodniczący Powiatowego Zarządu ZSCH ob. Tomczyk podkreślił nierozważność sojuszu robotniczo-chłopskiego, który przyczynia się do szybkiego wprowadzenia gospodarki socjalistycznej na wsi.

Po defiladzie odbyła się część artystyczna akademie z udziałem ekipy fabryki „Polna” z Przemysła.

Fredropol

Podobnie obchodzono Święto Ludowe w Fredropolu, gdzie w części artystycznej akademie wystąpiła ekipa fabryki „Pomona” z Przemysła. (S. W.)

Słocina

W małowiczko położonej wsi Słocinie koło Rzeszowa, w uroczystościach Święta Ludowego, oprócz licznych rzesz chłopskich i członków Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego przybyłych z okolicznych wsi, wzięły również udział delegacje robotnicze z Rzeszowa, wśród których w najliczniejszym składzie wystąpiła delegacja z WSK.

Do Słociny przybyły również liczne drużyny Ludowych Zespołów Sportowych, młodzieży szkolnej oraz ZSCH, Związków Zawodowców, Kół Gospodyń Wiejskich i inne.

Na tle zieleni podworskiego starego parku, zebrana 10-tysięczna rzesza ludności stanowała barwną imponującą kolumnę, manifestującą na rzecz pokoju i postępu na wsi.

Na krótko przed rozpoczęciem uroczystości, obok przygotowanej mównicy zajęli miejsca przybyli z Warszawy przedstawiciele KC PZPR tow. ANTONI MIERZWIŃSKI i przedstawiciel NKW poseł STANISŁAW JA-

Krosno

Święto Ludowe w Krośnie stało się wielką manifestacją dalszego zacieśnienia sojuszu robotniczo-chłopskiego i przegładem sił w walce o pokój.

Kilka tysięcy osób biorących udział w wielkim wiecu ludowym na krośnieńskim rynku, witało oklaskami i okrzykami słowa mówców, wzywające do utrwalenia pokoju przez wzmocnienie wysiłków produkcyjnych, przez pogłębienie sojuszu z robotnikami. — SOJUSZ ROBOTNICZO-CHŁOPSKI SIŁĄ POKOJU I POSTĘPU — głosili wzniesione w górę transparenty.

— CHŁOPI I ROBOTNICZY NIE DOPUSZCZĄ DO NOWEJ WOJNY — padaly okrzyki.

Licznym udziałem w wiecu manifestowały wolę o pokój kobiety wiej-

(Ciąg dalszy na str. 4)

Pod znakiem walki o pokój i sojuszu robotniczo-chłopskiego

Ziemia Rzeszowska w dniu Święta Ludowego

Ciąg dalszy ze str. 3.

— A to Marysin, wieś spółdzielcza — plan wsi pokazywał na drugiej makiecie komasację pól i nowy układ budynków, przekonując każdego o wyższości racjonalnej i planowej gospodarki rolnej.

Płomienie zielonych i czerwonych sztandarów wzbijały się ponad wstęgę pochodu. — Bogactwem kolorów odbijała się w niej banderia konna ze wsi Odrzykoń.

Traktory — symbol postępu gospodarki wiejskiej, zamykały ten radosny i bojowy pochód.

W dniu tym w każdej prawie wiosce krośnieńskiej gminy, bawiono się wesoło do późnej nocy. (p-w).

Łańcut

W przeddzień Święta Ludowego, od była się w sali kina „Znicz” w Łańcutcie okolicznościowa akademii, którą zagał prezes Powiatowego Komitetu Wykonawczego ZSL ob. Władysław Zawojki. Referat zasadniczy wygłosił prezes WKW ZSL ob. Świątlik.

W części artystycznej akademii, wystąpiły zespoły artystyczne Państwowego Liceum Mechaniki Rolnej z Łańcuta, średniej Szkoły Handlowej i Ogólnokształcącego Gimnazjum Męskiego z Łańcuta, oraz Liceum Rolniczego z Wysokiej.

W dniu 28 maja br. już od wczesnego rana zjeżdżali ze wszystkich stron do Łańcuta autami i wozami grupy chłopów i robotników.

Uroczystość Święta Ludowego w Łańcutcie stała się manifestacją pogłębienia sojuszu robotniczo-chłopskiego i niezłomnej woli walki o pokój.

— STALIN — BIERUT — POKÓJ; STALIN — BIERUT — POKÓJ...

...Skandawaly masę zebranego chłopstwa i młodzieży, w czasie przemówienia przedstawiciela Naczelnego Komitetu Wykonawczego Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego poła ROMANA GESINGA.

Chłopi powiatu łańcutkiego dali wyraz, że rozumieją konieczność przebudowy dotychczasowego systemu gospodarki wiejskiej. Rozumieją, że dobrobyt ich dzieci zależy jest od wprowadzenia racjonalnej gospodarki, możliwej do realizacji jedynie w spółdzielniach produkcyjnych. Świadczą o tym dobitnie rzesiste oklaski

i okrzyki, jakimi przerywano słowa mówiącej o konieczności przekształcenia dotychczasowej gospodarki drobno-towarowej wsi na uspołdzieloną i socjalistyczną, delegatki Komitetu Powiatowego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej tow. Janiny Januszewskiej.

Radowały serca zwarte szeregi młodzieży i proste, mocne, słowa, przemawiającego na manifestacji jej przedstawiciela, przewodniczącego Zarządu Powiatowego ZMP. Józefa Wita.

Kilkanaście śnieżno-białych gołębi — symbol pokoju, unosiło się ponad trybuną, w czasie defilady.

Maszerowali pod zielonymi sztandarami chłopcy z okolicznych wiosek, maszerowali robotnicy, maszerowały w strojach ludowych dzieci, którym tylko pokój może zapewnić promienną, szczęśliwą przyszłość.

Za grupami chłopów, robotników i młodzieży, nad którymi falowały polyskujące zielenią i czerwienią morze transparentów — jechały auta, wozy konne, traktory i maszyny rolnicze.

Długo ciągnęły się maszerujące szeregi — a wieczorem bawiono się radośnie na zabawach ludowych, które odbyły się w Łańcutcie i w większości wsiach powiatu.

(eres)

Grodzisko

Na obchód Święta Ludowego do Grodziska pow. Łańcut przybył wiceprzewodniczący Zarządu Głównego ZSCh ob. WŁADYSŁAW JAGUSZTYN.

Młodzież gminy i sąsiednich wiosek oraz rzesze miejscowego społeczeństwa manifestowały w tym dniu swoją wolę walki o trwały pokój i solidarność z międzynarodowym frontem pokoju, na którego czele stoi potężny Związek Radziecki i kraje demokracji ludowej.

Ponad 2 tys. osób defilowało przez wieś, dając wyraz sojuszowi robotniczo-chłopskiemu.

Wzniesione nad głowami manifestującego chłopstwa transparenty głośno hasła POKOJU i POSTĘPU.

Pochód otworzyli Z. Kalwas i J. Mazurek uczniowie szkoły podstawowej niosąc w ręku transparent z napisem: „MŁODZIEŻ SZKOLNA W SZEREGACH WALKI O POKÓJ”. Za młodzieżą szli sportowcy, strażacy, pracownicy leśni i miejscowe społeczeństwo. Wśród manifestujących

znajdowali się również przedwojenni działacze ZMW „Wici” tacy jak Jan Pysz i J. Sławiak, dziś aktywni działacze i członkowie Partii.

Po odegraniu hymnu przez orkiestrę uroczystość otworzył przew. KG ZSL ob. Wasioł, który powiedział, że dawniej Święto Ludowe w Grodzisku było wyrazem buntu tutejszego chłopstwa przeciwko krzywdzie i wyzys-

Nad białą drogą, wśród zielonych pól Nockowej, unosi się tuman kurzu.

— Jadą. Padają okrzyki. To z Woli Zgłobińskiej.

Wyraźnie ich widać. Chłopów w regionalnych strojach na koniach, za nimi furmanki z kobietami i dziećmi. A wszystko odświętnie ubrane i przystrojone zielenią.

Na placu przed trybuną ustawiają się coraz to nowe organizacje, instytucje, szkoły i grupki chłopów, które żywo o czymś rozprawiają.

— Dziewięć ludzi zabitych, to nie bagatel — powiada. Młodym i starym. Kula nie wybiera. FRANCISZEK PRZYBEK miał 22 lata a MARCIN ULJASZ 69.

Chłopi z Nockowej dobrze pamiętają. Było to w czerwcu 1933 roku. Rządy sanacyjne coraz to bardziej za cieśniały pętlę na szyi chłopca, ograniczały wolność, gnębiły podatkami, a dzieci chłopskich pozbawiały nauki. W dniu pogrzebu tow. Szmulca w Nockowej granatowa policja aresztowała 11-tu chłopów. Rewolucyjna wieś na znak buntu i protestu zorganizowała pochód. I wtedy to zorganizały sanacyjna, dla rozpedzenia manifestujących chłopów użyła broni. Dziewięć chłopów zabitych i wielu rannych — oto owoce i „opieka” rządów sanacyjnych nad chłopem.

W Nockowej jest tablica pamiątkowa z nazwiskami tych, którzy padli od kul granatowych zbirów: JÓZEF GROBELNY, JÓZEF WOREK, WAWRZYNIEC HEBLIŃSKI, MARCIN ULJASZ, MICHAŁ PAZDAN, TOMASZ CHMIEL, FRANCISZEK PRZYBEK, JAN KOCON, FRANCISZEK PARYS. Wkrótce na miejscu zbrodni stanie pomnik ku czci poległych.

O zbrodni tej pamiętają dobrze wszyscy chłopci. Wszak żyje Wawrzyniec Ciosek bez nogi, Karol Nik, Kazimierz Pieprzak, Władysław Pyra, Jan Szela, Franciszek Rzepa, ci chłopci, których ranili kule granatowych policjantów.

Tak było dawniej.

Dziś chłopcy z Nockowej radośnie obchodzą Święto Ludowe. Rząd ro-

Nockowa

botniczo-chłopski gwarantuje im postęp i dobrobyt.

W imieniu Komitetu Organizacyjnego Święta Ludowego zagał wiec przewodniczący gminnego ZSL-u z Iwierzyca Franciszek Woźniak.

„WSZYSTKO CO ROBIMY, ROBIMY PO TO, BY NIE WROCIC NA FOLWARKI, BY NIE POWTORZYLA SIĘ NOCKOWA z 1933 ROKU I OKUPACJA”. — powiedział w swoim przemówieniu przedstawiciel Wojewódzkiego Komitetu Wykonawczego ZSL Antoni Postuszny.

W imieniu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, zebranych powitał i sekretarz Komitetu Powiatowego w Dębicy tow. Kazimierz Bielenda, który wskazał na to, iż ruch ludowy jednoczy siły do rozbudowy i przebudowy życia w wsi.

W imieniu ZMP do zebranych przemówił Hamala.

A po przemówieniach odbyła się defilada. Na czele pochodu szturmówki, przedstawiciele miejscowych

przemówił przedstawiciel KP PZPR tow. Szeliga, który podkreślił bojowość chłopów Grodziska, jaką wykazali oni w walce przeciwko usirowi sanacyjnemu. Jako ostatni przemówił członek ZMP Szczepański.

Po części artystycznej, w której wystąpiła młodzież szkolna, odbyła się zabawa ludowa.

(Oz.)

władz i z powiatu, dalej LZS w czerwonych spodenkach i białych koszulach, młodzież szkolna w krakowskich strojach, szkoły podstawowe z Bystrzycy, Iwierzyca, Wiercany, Włocławki, Będzienicy, Olchowej, Kłęczan i in.

A później gimnazja: ogólnokształcące z Sędziszowa, Gimnazjum Techniczne z Iwierzyca, Państwowa Szkoła Rolnicza, ZMP-owcy, ZSL okolicznych gromad, strażacy, robotnicy zakładów sędziszowskich i przystrojeni w czerwone konfederatki z pękami wstążek u boku chłopcy konno, furmankami i pieszo.

Po defiladzie delegacje udały się na groby zabitych, by w dniu Święta Ludowego, w dowód uznania i pamięci, złożyć na nich wieńce.

W święcie Ludowym biorą udział robotnicy i chłopcy, manifestują dzieci robotników i chłopów, obok czerwonych szturmówek i transparentów widnieją zielone sztandary ludowców.

Nockowa obchodziła swoje święto pod znakiem sojuszu robotniczo-chłopskiego. (al.)

Wieś podpisuje Apel Pokoju

Pod hasłem „Walki o Pokój” odbyło się w Przeworsku zebranie aktywnego Związku Samopomocy Chłopskiej, na którym poruszono sprawę aktywnej włączenia się członków ZSCh do akcji składania podpisów pod apelem sztokholmskim.

Wieś polska rozumie co znaczy wojna — dlatego też nie tylko podpisem, ale zobowiązaniami produkcyjnymi podkreśla znaczenie i wagę sprawy Pokoju.

Mało i średniorolni chłopcy, kobiety wiejskie i młodzież, wszyscy składają podpisy pod apelem sztokholmskim.

Alle są tacy, którym sprawa Pokoju jest obojętną, a nawet pragnęliby wojny.

Ks. proboszcz z gromady Tryńcza nie chce pokoju. Gdy miejscowy Komitet Obróńców Pokoju zwrócił się do niego z prośbą o zachęcenie mieszkańców do składania podpisów odpowiedział, że to są sprawy polityczne i on do tego się nie miesza, musi mieć zezwolenie od biskupa — a gdy proponowano mu złożenie podpisu pod apelem

sztokholmskim — odmówił. Odmowa księdza nie speszzyła członków Komitetu Obróńców Pokoju — dano do przeczytania księdzu instrukcję i pisma, starano się go przekonać — ten jednak stanowczo odmówił.

Nie wszyscy jednak księża postępują tak — w powiecie przeworskim są też księża patrioci, dla których sprawa pokoju jest ich sprawą, a do tych należą: ks. proboszcz z gromady Łopuszka, gm. Manasterz, który samorzutnie ogłosił z ambony i wytułował mieszkańcom cel i doniosłość apelu sztokholmskiego, zachęcając wszystkich do składania podpisów — ks. gwardian OO. Bernardynów, pełniący obowiązki proboszcza w Przeworsku, również z ambony zachęcał parafian do składania podpisów — sam jest członkiem Komitetu Obróńców Pokoju i razem z innymi chodził po domach i zbierał podpisy.

Dla tych księży sprawa pokoju nie jest „polityką”, dla tych księży nie potrzeba zezwolenia biskupa.

(K.F.)

146 milionów zł. wynosi wartość dotychczas wykonanych prac w „Czynie Melioracyjnym”

WARSZAWA. Doniesienia ze wszystkich stron kraju podają o coraz bardziej masowym udziale ludności wiejskiej w wykonywaniu zobowiązań, podjętych w „Czynie Melioracyjnym”.

Szczególne jednak nasilenie prac wodno-melioracyjnych obserwuje się w woj. centralnych i południowych gdzie chłopcy już obecnie wykonali znaczną część swoich zobowiązań. Z jak wielkim zrozumieniem wśród ludności wiejskiej tych województw spotkał się „CZYN MELIORACYJNY” świadczy fakt, że w pracach przy naprawie i budowie nowych urządzeń wodno-melioracyjnych uczestniczą mieszkańcy 3.707 gromad, którzy przy pracach dotychczas około 230 tys. dniówek roboczych.

Według dotychczasowych obliczeń w woj. centralnych i południowych naprawiono ok. 3.312 km rowów odwadniających, które obejmują obszar 38.906 ha łąk i pastwisk, przeprowadzono konserwację obwałowań na długości 133 km oraz uregulowano 3 km rzek i kanałów. Wartość wszystkich tych prac sięga około 146 mil. złotych.

Na czoło wszystkich województw wysunęło się poznańskie gdzie chłopcy dokonali już renowacji 801 km rowów i konserwacji 13 km wałów ochronnych i kanałów rzecznych. Wartość tych prac wynosi 36 mil. złotych.

Również pomysłnie przebiegają prace wodno-melioracyjne w woj. warszawskim, gdzie wykonano już ok. 300 km renowacji dawnych urządzeń melioracyjnych oraz uregulowano 18 rzek i kanałów. Łączną wartość dotychczas wykonanych prac oblicza się na ponad 10 mil. złotych. W pracach

tych przoduje pow. mławski, w którym chłopcy wykonali około 92 proc. wszystkich zobowiązań, podjętych w „Czynie Melioracyjnym”.

Niemniej pomysłnie przebiega realizacja zobowiązań w woj. pomorskim gdzie zapal i masowy udział chłopów przyniósł już w pierwszych dniach rozpoczęcia robót bardzo dobre wyniki. W przodującym powiecie inowrocławskim wiele gromad wykonało już swój „Czyn Melioracyjny”, a niektóre z nich znacznie go przekroczyły. Np. mieszkańcy gromady Kijewo przekopali 2.100 mb. rowów odpływowych, zamiast planowanych 1.600. Zobowiązania przekroczyły znacznie również gromady Niszczewice i Rucewka.

W woj. krakowskim w „Czynie Melioracyjnym” żywy udział bierze młodzież wiejska, zorganizowana w ZMP i w Powszechnej Organizacji „SP”. Do dnia 20 bm. młodzi junacy i ZMP-owcy przeprowadzili ochotniczo przy odwadnianiu pól i łąk, budowie rowów kolektorycznych oraz przy regulacji rzek i potoków ponad 100.000 junako-dniówek. Na szczególne podkreślenie zasługuje fakt, że w pracach przy regulacji rzek górskiego potoku Łosina wytrwałością i pilnością świeci przykładem młodzież.

W woj. gdańskim szczególnie licznym udział w „Czynie Melioracyjnym” biorą chłopcy z Żuław Elbląskich, gdzie uszkodzone podczas wojny rowy i słudnie drenarskie były niejednokro-

tnie przyczyną zalewu dużych połaci pól i łąk.

W realizacji robót wodno-melioracyjnych wysunęła się tu na czoło gromada Orłowo. Mieszkańcy jej w ciągu trzech dni oczyścili 2.600 mb. kanałów, wykonując tym samym w 91 proc. przyjęte zobowiązania.

Masowy charakter ma również przebieg realizacji „Czynu Melioracyjnego” w woj. śląskim. Do dnia 20 bm. w pracach melioracyjnych uczestniczyło 351 gromad. Mieszkańcy ich wykonał do chwili obecnej 304 km rowów, uzyskując przez to około 12 milionów złotych oszczędności. Pierwszą w woj. śląskim o przedterminowym wykonaniu „Czynu Melioracyjnego” zameldowali chłopcy z gromady Dzierżkowice. Wykonali oni prace przy renowacji i konserwacji urządzeń wodno-melioracyjnych na łącznej długości 5 km. Dzięki tym pracom mieszkańcy gromady Dzierżkowice, poza uzyskaniem pół miliona oszczędności odwodnili 200 ha łąk, co zwiększyło produkcję słana o 4.000 q rocznie.

W woj. wrocławskim, mimo że prace zaplanowane w „Czynie Melioracyjnym” rozpoczęły się 20 bm., chłopcy z wielu gromad i gmin do chwili obecnej przeprowadzili konserwację i renowację 300 km rowów odwadniających. W pracach tych przoduje pow. Środa Śląska gdzie chłopcy wykonali już 50 proc. zaplanowanych robót. Szczególnie w tym powiecie wyróżniła się gromada Buków, której chłopcy oczyścili 8.700 mb. rowów melioracyjnych, przekraczając o 2.700 mb. przyjęte zobowiązanie. Niezależnie od tego, na ostatnim naradzie postanowili oni dodatkowo oczyścić jeszcze 3.006 mb. rowów.

Pobyt delegacji chłopów polskich w Moskwie

w Moskwie

MOSKWA. W sobotę 27 maja wieczorem przybyła do Moskwy delegacja chłopstwa polskiego, składająca się z 241 osób z zastępcą kierownika Wydziału Rolnego KC PZPR Pszczółkowski i wiceministrem rolnictwa

klądzie budownictwa socjalizmu w ZSRR zbudować sprawiedliwe, lepsze życie pracującego chłopstwa polskiego i zapewnić mu dostatek i szczęście.

— Domańskim na czele. Społeczeństwo i władze radzieckie zgotowały chłopom polskim niezwykle serdeczne przyjęcie.

Kierownik delegacji Pszczółkowski wygłosił przed mikrofonem radia mowę skierowaną do chłopów polskiego, w której stwierdził, że wystannicy wsi polskiej przybyli do wielkiego bratniego Związku Radzieckiego, kroczącego na czele obozu pokoju, demokracji i socjalizmu, żeby bliżej poznać życie ludźmi radzieckimi, a zwłaszcza życie kół choźników, żeby uczyć się na przy-

W niedzielę 28 maja członkowie delegacji zwiedzili Moskwę. Szerokie ulice stolicy radzieckiej, wspaniałe nowoczesne gmachy, zwiszcza nowo budujący się gmach uniwersytetu, ogromny ruch samochodowy, panujący na obramowanych zielenią magistralach Moskwy — wszystko to wywarło niezapomniane wrażenie na uczestnikach delegacji.

W ramach pobytu delegacji polskiej w Moskwie, przewidziane jest przyjęcie jej w ministerstwie rolnictwa ZSRR.

Blisko 1.700.000 członków zrzesza ZSCh

WARSZAWA. W I kwartale br. nastąpił znaczny rozwój organizacyjny Związku Samopomocy Chłopskiej. Powstało 1.288 nowych kół gromadzkich ZSCh, tak, że obecnie istnieje ich już ogółem w całym kraju 35.613. W ciągu trzech ostatnich miesięcy wstąpiło do Związku przeszło 114 tys. nowych członków. Ogółem obecnie ZSCh zrzesza w swoich szeregach ok. 1.700.000 osób, w tym blisko 400

tys. kobiet wiejskich. Zarówno rozwój sieci kół gromadzkich ZSCh, jak i dalsze umasowienie organizacji jest przede wszystkim wynikiem walnych zebrań gromadzkich, które odbyły się ostatnio w całym kraju. Niezależnie od tego, zebrała gromadzkim członków ZSCh przyczynili się do wydatnego usprawnienia i aktywizacji kół gromadzkich i gminnych zarządów ZSCh.

**Wojew. Komitet
Obronców Pokoju**

Wojewódzki Komitet Obronców Pokoju (Komitet Wykonawczy) znajduje się przy ul. Jagiellońskiej Nr 7 w lokalu frontowym (Związek Bojowników o Wolność i Demokrację).

Komitet czynny jest codziennie od godz. 8-mej do 18-tej. Dyżury telefoniczne od godz. 8-mej do 24-tej Nr telefonów 19-28 lub 12-86.

Prezydium Wojewódzkiego Komitetu Obronców Pokoju mieści się w gmachu Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie II p. pokój Nr 1 — tel. Nr 10-09. Telefon czynny od godz. 8-mej do 15-tej.

Wojewódzki Komitet Obronców Pokoju w Rzeszowie posiada w PKO Oddział w Rzeszowie konto czekowe Nr IX — 1274.

**Szkoły omawiają
znaczenie socjalistycznej
dyscypliny pracy**

Ustawa o socjalistycznej dyscyplinie pracy znalazła także żywy odzwierciedlenie w szkołach, które narównie z fabrykami wykonują plany produkcyjne, przez dostarczenie krajowych kadr inteligencji pracującej.

W związku z tym przy Państwowej Szkole Ogólnokształcącej Męskiej w Krośnie, odbyła się konferencja Rady Pedagogicznej z udziałem zespołu młodzieżowego, na której zapoznano wszystkich z celem nowej ustawy.

**PRZEZ SPOŁECZNY AWANS ROBOTNIKÓW
rosną nowe kadry pracownicze**

Wczoraj robotnik-dziś dyrektor kopalni, wczoraj woźny w urzędzie dziś kierownik biura.

Tak przedstawia się społeczny awans obywateli w państwie ludowym — „Bo ludzi zdolnych jest wiele dookoła nas, trzeba tylko byśmy po dali im rękę, dopomogli w przezwyciężeniu pierwszych trudności i o-toczyli opieką” — powiedział Prezydent Bierut.

Trzymiesięczny kurs przy Państwowym Studium Administracyjnym ma na celu podniesienie kwalifikacji zawodowych osób zatrudnionych jako woźnych w urzędach, czy pracowników fizycznych, którzy po ukończeniu kursu będą mogli zająć odpowiedzialne stanowiska.

Jestem synem małorolnego chłopca, przez długi okres pracowałem w polu, przez długi okres pracowałem w polu, dzięki dokształceniu na kursie jestem dziś kierownikiem działu kadr w Państwowym Centrali Przemysłu Ludowego i Artystycznego — mówi Kazimierz Błoniarz.

— Dzięki nauce na kursie zostały rozszerzone moje wiadomości z zakresu zawodowego jak i politycznego. Zorientowałem się w rozwoju zagadnień społecznych, gospodarczych tak w Polsce, ZSRR, jak w krajach demokracji ludowej.

— Dzięki kursowi jestem świadomy że wprowadzenie ustroju socjalistycz-

nego w Polsce ustroju sprawiedliwej-ści społecznej, daje gwarancje pokoju. Wiem doskonale, że możliwość uczenia się zawdzięczaam rzadowi klasy robotniczej, który w trosce o nowe kadry fachowych pracowników daje wszystkim, dawniej upośledzonym



Józef Bator — słuchacz kursu przy PSA.

możliwość startu życiowego — mówi słuchacz Józef Bator.

Jako syn robotnika przed wojną nawet nie marzyłem, abym po skończeniu 6 klas szkoły powszechnej mógł dalej się uczyć. Dziś pracuję na własne utrzymanie, a poza godzi-

nami urzędowymi dokształcam się bezpłatnie na kursie.

Władysław Maksymiec przed wojną robotnik, po wojnie woźny w Urzędzie Wojewódzkim, dziś urzędnik tam że, zdaje sobie sprawę, że awans swój zawdzięcza władzy ludowej, która na cele oświatowe poświęca miliardowe sumy.

Na kursie dla pracowników administracyjnych bierze udział 67 słuchaczy, którzy z zawodu są robotnikami, ogrodnikami, ślusarzami i murarzami jak np. Emilian Skrzyńska. Wszyscy pilnie się uczą i uczęszczają regularnie na wieczorowe wykłady. Przedmioty jak: „Marksistowskie ujęcie państwa i prawa”, Ustawodawstwo socjalne i organizacja socjalna” — rozszerzają zarówno horyzont myślowy jak i wiadomości zawodowe.

Duża biblioteka przy Państwowym Studium Administracyjnym, składająca się z około 2.000 tomów, dostępna jest zawsze dla kursistów i wykładowców.

Zdawanie egzaminów co miesiąc jest sprawdzianem uzdolnień słuchaczy, którzy wykazują szybkie postępy w nauce, podkreśla wicedyrektor



Władysław Maksymiec — słuchacz kursu przy PSA

mgr. Zabierowski, jeden z wykładowców na kursie.

Zorganizowanie kursu dla pracowników administracyjnych było zupełnie słuszną. Rzeszów jako miasto wojewódzkie ma ciągle duże zapotrzebowanie na wykwalifikowane siły pracownicze. Kurs spełniający rolę placówki, której celem jest umożliwienie awansu społecznego robotnikowi i chłopu ma szczególnie ważne znaczenie.

As-b.

M A J
30
Wtorek

**DYŻURY APTEK
TELEFONY**

RZESZÓW

Dyżur nocny: Apteka pod Orłem ul. Grunwaldzka 3.

POGOTOWIE RATUNKOWE ul. Grodzisko 5. telefon 10-00

STRAŻ POŻARNA: ul. Mickiewicza 10 — tel. 08.

PRZEMYSŁ

Dyżur nocny: Apteka pod św. Antonim, ul. Grunwaldzka

POGOTOWIE RATUNKOWE: ul. Piotra Skar-gi 12 tel. 8-00

Straż Pożarna: ul. Wodna 13 tel. 413.

PRZEWORSK

POGOTOWIE RATUNKOWE: ul. Kolejowa 150, tel. 90.

JASŁO

POGOTOWIE RATUNKOWE: ul. Cwackiego 3, telefon 111.

KOLBUSZOWA

POGOTOWIE RATUNKOWE: Ośrodek Zdrowia, tel. 77.

TEATR

PANSTWOWY TEATR ZIEMI RZESZOWSKIEJ: nieczynny

KINA

RZESZÓW — Apollo: Spotkanie nad Łabą
RZESZÓW — Zachęta: Złoty róg
PRZEMYSŁ — Bałtyk: Dzieje jednej obrączki
PRZEMYSŁ — Olimpia: Rzym miasto otwarte
PRZEWORSK — Bałtyk: Ziemia wola
STAŁOWA WOLA — Stal: Miłocząca barykada

RADIO

13.25 Program dnia, 14.00 Kronika węgierska, 15.10 Aud. dla szkół popołudniow., 15.30 Aud. dla świetlic dziecięcych, 16.00 Dziennik popołudniowy, 16.40 Wiązanka starych tańców, 17.45 Audycja oświatowa, 18.40 Wszechnica Radiowa, 19.00 Koncert symfoniczny, 20.00 Dziennik wieczorny, 20.40 Mistrzowie Belcanta, 22.00 Wszechnica Radiowa, 22.15 Muzyka taneczna, 23.00 Ostatnie wiadomości, 23.15 Program na dzień następnny, 23.15 Utwory Jana Sibeliusa.

**Pod znakiem krytyki i samokrytyki
obradowało nauczycielstwo pow. łańcuckiego**

W tych dniach w Łańcucie odbył się Powiatowy Zjazd Związku Nauczycielstwa Polskiego, poświęcony omówieniu dotychczasowej działalności i wyborowi nowych władz organizacyjnych.

W zjeździe oprócz licznie zebranego nauczycielstwa powiatu wzięli również udział delegat Zarządu Okr. ZNP — tow. Jan Kościelny, delegat Kuratorium, przedstawiciel NKW ZSL poseł Nawrocki oraz szereg przedstawicieli powiatowych.

Witając zebranych delegatów i nauczycielstwo zjazd zajął przewodniczący Pow. ZNP — Józef Cebulak. Następnie po wygłoszonych przemówieniach powiatowych przewodniczący złożył sprawozdanie z dotychczasowej działalności.

Na terenie powiatu istnieje 50 podstawowych komórek ZOZ i MOZ, które zorganizowały 58 zespołów samokształceniowych dla nauczycielstwa. W wyniku zakończenia kształcenia w zakresie organizacyjnym i społecznym na 113 obowiązków do egzaminu, zdało go z pomyślnym wynikiem 104 nauczycieli, z tej liczby 45 zdało egzamin z wynikiem bardzo dobrym. Nauczycielstwo brało ponadto żywy udział w organizowaniu i nauczaniu na kursach dla analfabetów. Współpracowało z ZSCh przy realizowaniu różnych akcji gospodarczych na wsi.

Poza tym przewodniczący Cebulak

omówił postawę ideologiczną nauczycielstwa powiatu. Stwierdził on, że większość nauczycieli to są ludzie ofiarni w pracy, dążący do budowy nowego, socjalistycznego ustroju w kraju. Starają się oni zdobyć nowoczesną wiedzę i uświadomienie polityczne, które przelewają na swych wychowanków. — Trzeba przyznać — mówił dalej przewodniczący — że obok większości postępowej znajduje się jeszcze mała grupa nauczycieli, którzy zdobywanie nowego światopoglądu przychodzi dość trudno. Ludzie ci nie mogą oderwać się jeszcze, w niektórych wypadkach, od reakcyjnego środowiska.

Ogół nauczycielstwa pracuje jednak sumiennie i ofiarnie, zgodnie z wymaganiami dzisiejszej rzeczywistości, co świadczy o tym, że 69 osób za dobre wyniki w pracy zostało premiiowanych nagrodami pieniężnymi.

Jeśli chodzi o sprawy organizacyjne nie zdaje jeszcze należyte egzaminu akcja socjalna, bowiem na 514 nauczycieli przydzielono tylko 21 miejsc na wczasy, co jest stanowczo za mało. Jest to poważne niedociągnięcie, które powtarza się z roku na rok. Omawiano również niedostateczną działalność komitetów rodzicielskich, które mało zajmują się organizowaniem kolonii letnich dla młodzieży.

Po sprawozdaniu ogólnym omówiono działalność poszczególnych komi-

sji, których praca została oceniona pozytywnie. Z kolei przystąpiono do wyboru nowego zarządu w skład którego po ukonstytuowaniu się weszli: Józef Cebulak — jako prezes, Janina Ważyłek — wiceprezes i Franciszka Rainer — sekretarz.

Na zakończenie delegat Zarz. Okr. ZNP tow. Jan Kościelny podsumowując obrady oświadczył, że zjazd spełnił swe zadanie, bowiem w świetle krytyki i samokrytyki, przedstawił działalność organizacji ZNP na terenie pow. łańcuckiego. Dzięki takiemu postawieniu sprawy uczestnicy zjazdu mieli możliwość zapoznania się z osiągnięciami i bolączkami w pracy organizacyjnej. Osiągnięcia niewątpliwie napawają wszystkich radością, a na błędach organizacja musi się uczyć, ażeby w przyszłości działalność jej była właściwą i bardziej owocną.

M. ZIEMIAŃSKI
Koresp. N. RZ.

Trybuna Czytelników

Pustków domaga się boiska sportowego

Załoga Zakładów Przemysłowych w Pustkowie odda-wna stara się o urządzenie na terenie swego osiedla boiska sportowego. Brak bowiem boiska jest dużą przeszkodą w rozwoju na tym terenie sportu, który podobnie jak w innych ośrodkach robotniczych, znajduje tutaj licznych miłośników.

Robotnicy w każdej chwili gotowi są dać swoją pracę dla urządzenia boiska, ale jak dotąd, pomimo długich starań, nie wyznaczono na ten cel żadnego miejsca w osiedlu. Czy sprawa ta zostanie szybko załatwiona najprawdopodobniej zależy to wyłącznie od zakładu osiedli robotniczych w Krakowie.

Ponieważ Pustków leży daleko od jakiegokolwiek o-

środku posiadającego stadion czy inne urządzenia sportowe, z tego więc względu budowa własnego boiska jest sprawą niecierpiącą dalszej zwłoki.

Przybyła w tej sprawie delegacja do naszej redakcji oznajmiła, że o budowę stadionu w Pustkowie załoga sta na się od przeszło roku i jak dotąd nie znajduje pozytywnego załatwienia.

W związku z tym apelujemy do Krakowskiego Oddziału ZOR, ażeby zechciał tę sprawę jaknajprędzej załatwić. Nie widzimy żadnych poważniejszych przeszkód, które by miały urządzenie boiska przeciągać w nieskończoność. (cw)

„Alkoholowe perełki”

Jednym ze zadań Komitetu Walki z Alkoholizmem jest uświadomienie społeczeństwa o szkodliwym wpływie alkoholu. Zapewne w tym celu powstał wymieniony Komitet w gminie Czudec. Nie przeszkadza to jednak, że od czasu powstania miejscowego komitetu walki z alkoholizmem, wybrzyki pijanych osobników zakłócających spokój mieszkańcom gminy są coraz częstsze.

W Gorlicach Zw. Zaw. Naftowców nadal toleruje sprzedaż alkoholu w Gospodzie przy Domu Kultury mimo,

że jest to sprzeczne z obowiązującą ustawą anty-alkoholową.

Nie lepiej dzieje się w Jarosławiu w Zakładach Miejskich „Bekoniarnia“ zatrudniających około 300 robotników.

Praca kulturalno-oświatowa jest tu mocno zaniedbywana, za to w świetlicy systematycznie odbywają się zabawy, w czasie których poważniejszy procent „miłośników wody sodowej“ zasypia na stołach.

Kumoterstwo

W Rzeszowie w Ośrodku Zdrowia dla dzieci do lat 10, który jest czynny od godziny 9-tej do 12-tej można zaobserwować ciekawy proceder.

O godz. 9-tej do ośrodka wchodzi nieznaną kobietą, którą jeden z doktorów wprowadza usłudze do gabinetu. Ponieważ większość znajdujących się tu kobiet pracu-

je zawodowo i oczekuje na swoją kolejkę już od godziny 7-mej rano, więc fakt ten słusznie wywołuje ich oburzenie.

Na uwagę zasługuje także odpowiedź pielęgniarki, in-terpretowanej w tej sprawie: „ta pani jest znajomą naczelnego lekarza i dlatego weszła poza kolejką”.

**Sezonowe żłobki
w spółdzielniach produkcyjnych**

Zarząd Okręgu TPD zorganizował ostatnio konferencję z udziałem kierowniczek żłobków sezonowych TPD w spółdzielniach produkcyjnych oraz kierowniczek oddziałów powiatowych TPD powiatów, w których istnieją lub będą zorganizowane wkrótce żłobki sezonowe.

Celem konferencji było omówienie prac TPD w spółdzielniach produkcyjnych na odcinku żłobków sezonowych, zapoznanie uczestniczek z opieką nad matką i dzieckiem w ZSRR z racjonalną pielęgnacją niemowląt oraz przygotowanie ich do walki z biegunkami dzieci w okresie letnim. Jak wynika ze sprawozdań, TPD prowadzi obecnie żłobki sezonowe w 5 spółdzielniach produkcyjnych woj. rzeszowskiego: Medyce i Poździaczu w pow. przemyskim, Wietlinie pow. jarosławskiego, Rudence pow. leskiego i Dębnie pow. łańcuckiego, obejmujące łącznie 144 dzieci.

W Międzynarodowym Dniu Dziecka — 1 czerwca odbędzie się uroczystość otwarcia 11 nowych żłobków sezonowych w spółdzielniach produk-

cyjnych. Żłobki powstaną: w Pustkowie i Brzeźnicy w pow. Dębica, Uściu Gorlickim pow. gorlickiego, Wysoku i Surochowie w pow. Jarosław, Lublińcu w pow. Lubaczów, Wysztycach w pow. Przemyski, Wysztycach w pow. Rzeszów, Czertęzu i Kostarowcach w pow. Sanok, oraz Sobieszynie w pow. tarnobrzeskim. W żłobkach tych znajdzie troskliwą opiekę w okresie wzmoczonych prac letnich 330 dzieci.

Przeszkolone na kursie w Łodzi wychowawczynie, członkinie ZMP, córki małorolnych chłopów — w większości członków spółdzielni produkcyjnych, którym władza ludowa umożliwiła zdobycie awansu społecznego, otoczą fachową opieką dzieci w tych żłobkach.

Zorganizowanie żłobków sezonowych w spółdzielniach produkcyjnych, to jeszcze jeden dowód troski Rządu Ludowego o zapewnienie dzieciom chłopskim jak najlepszych warunków rozwoju, to duży wkład w dzieło utrwalenia pokoju. (fn)

SPORT

Złot młodziży w Berlinie

UROCZYSTE OTWARCIE STADIONU SPORTOWEGO

im. wicepremiera W. Ulbrychta

W obecności Prezydenta Niemieckiej Republiki Demokratycznej Wilhelma Piecka, premiera Grotewohla, ambasadora Siemionowa, kompu dyplomatycznego, akredytowanego przy Niemieckiej Republice Demokratycznej, oraz licznych innych gości honorowych odbyło się w sobotę uroczyste otwarcie olbrzymiego stadionu sportowego, urządzonego w centrum demokratycznego sektora Berlina w rekordowym czasie 4 miesięcy.

Otwarcia stadionu dokonał minister pracy i zdrowia publicznego Luifgold Steidl. Podkreślił on, że otwarcie nowego stadionu przeznaczanego do pokojowych zawodów sportowych nastąpiło na miejscu, na którym niedługo wznośli się koszary wojskowe.

Minister powitał serdecznie zagraniczne delegacje sportowe w szczególności delegacje ZSRR i Polski.

Jeśli w tym roku mogliśmy zbudować tak wspaniały stadion, zawdzięczamy to wysiłkom mas pracujących, które wykazały najwyższą ofiarność przy wykonaniu dwuletniego planu gospodarczego. W otwarciu tego stadionu biorą udział sportowcy ze wszystkich części Niemiec, mistrzowie sportu ze Związku Radzieckiego, z Polski i z innych krajów demokracji ludowej. Jest to wyraz nowych pełnych zaufania stosunków między niemieckim ruchem sportowym pod kierownictwem Wolnej Młodziży Niemieckiej a ruchem sportowym krajów które walczą o pokój i postęp.

Wicepremier Ulbriht zakończył życzeniem, by każdy sportowiec niemiecki stał się aktywnym bojownikiem po koju, by uczestniczył w realizowaniu

wielkich patriotycznych celów frontu narodowego Niemiec demokratycznych.

ADAMCZYK ZWYCIĘŻA W BERLINIE

Wielkie święto sportowe i I zawody w ramach złotu FDJ, rozpoczęły się w sobotę na nowowbudowanym stadionie im. Waltera Ulbrychta, przy licznych udziałach sportowców Związku Radzieckiego, krajów Demokracji Ludowych oraz Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Rozpoczęcie zawodów poprzedziło przemówienie Min. Pracy i Zdrowia Publicznego NRD — Steidla, który po witał sportowców zagranicznych, podkreślając chęć zacieśnienia przyjacielskich stosunków z narodami państw demokracji ludowej. Steidl wyraził radość, z powodu przybycia delegacji sportowców radzieckich, polskich, węgierskich i CSR.

Gdy w czerwonych, treningowych dresach wkroczyło na stadion 5 sportowców polskich, niosących biało-czerwoną flagę — powitały ich gromkie oklaski.

Zawody rozpoczęły się konkurencjami lekkoatletycznymi. W skoku w dal zwyciężył Adamczyk (Polska), uzyskując wynik 7.10 m., przed Helmem (NRD) — 6.86 m. i Schumanem (NRD) — 6.85 m.

Najgroźniejszym konkurentem Stawczyka w biegu na 200 m. był Sucharew (ZSRR), któremu uległ Stawczyk, zajmując II miejsce. 1) Sucharew — 21,9 sek., 2) Stawczyk — 22,7 sek., 3) Cichoń (NRD) — 23,1 sek.

W biegu na 400 m. Mach (Polska) miał za przeciwników zawodników

radzieckich — Komarowa, Litujewa i czechosłowaka Poblebrada. Po zwycięstwie walce zwyciężył Komarow — 49,8 sek., przed Litujewem — 49,9 sek. i Machem — 50,0.

W konkurencji kobiet w biegu na 200 m. zwyciężyła Węgierka Lochasz — 26,9 sek., przed Morachową (CSR) — 27,0 sek. i Cieślakówną (Polska) — 27,4 sek.

Po zakończeniu konkurencji na maszty, stojące po środku stadionu, wciągnięto flagi państw, których zawodnicy odnieśli zwycięstwa. Odegra no również hymny narodowe. Wśród oklasków 40 tys. widzów, Adamczyk otrzymał z rąk sekretarza Niemieckiego Komitetu Sportowego bukiet kwiatów i aparat fotograficzny, jako nagrodę.

Pod tytułem „Asy Polski Ludowej podziwiają naszych czytelników” — „Neue Deutschland” zamieszcza fotografię 2 czołowych sportowców polskich, którzy przybyli na złot Adamczyka i Stawczyka. Redakcja zamieszcza napisane po polsku przez Adamczyka i Stawczyka oraz przetłumaczone na język niemiecki pozdrowienia obu polskich sportowców dla swych czytelników.

„Cieszymy się — napisali Stawczyk i Adamczyk — że występując w ramach złotu Związku Wolnej Młodziży Niemieckiej, możemy zamianować wraz z postępowymi sportowcami NRD niezłomną wolę walki o pokój”.

Dwa występy piłkarzy Ogniwa Cracovii w Rzeszowie

Ogniwo Cracovia — Ogniwo Resovia 3:0 (1:0)

Tradycyjnym zwyczajem przyjechał do Rzeszowa zespół ligowy Cracovii. Przeciwnikiem była miejscowa Resovia, która nawiązuje z krakowskim klubem ścisłą współpracę, choćby ze względu na przynależność do jednego zrzeczenia.

Pierwszy występ nie wzbudził wielkiego zainteresowania wśród sympatyków piłki nożnej, a to ze względu na niepewną pogodę. Ligowcy wystąpili bez Parpana i Gędka, którzy wyznaczeni są do kadr reprezentacyjnych na najbliższy mecz z Węgrami.

Skład Resovii był dziwnie zestawiony. W bramce wystąpił Libucha ze Związkwca (Strzyżów) obroną i pomoc dała Resovia, a w ataku widzieliśmy po dłuższej przerwie Macha na lewym skrzydle. Surmiak zagrał jak zwykle na lewym łączniku. Atak prowadził Majeran I mając po prawej stronie swych klubowych kolegów Kurę i Majerana II. Tak skłcony zespół nie miał żadnego oblicza, a na dobitek nie zdobył się nawet na przeprowadzenie choćby jednej przemyślanej akcji. Dało się to zauważyć zwłaszcza w drugiej połowie gry, kiedy to ligowcy z Krakowa oparli się zupełnie boisko, tak że mieliśmy wrażenie, że jesteśmy świadkami zwykłego treningu na jedną bramkę. W poszczególnych liniach skleco-

nej 11-tki Rzeszowa brak było wrażliwego zrozumienia oraz jakiegokolwiek współczucia. Grały one każda na swoją modę i system.

Goście mając w ten sposób ułatwione zadanie przeprowadzali grę zespołową krótkimi podaniami. Mimo, że ligowcy nie wystąpili w swoim pierwszym składzie przewyższali miejscowych tak techniką w opanowaniu gry, kondycją i startem do piłki.

Przebieg meczu był nieciekawym, gdyż ze strony gospodarzy brak było jakiegokolwiek oporu, tak że grała właściwie sama Cracovia, a piłka rzadko znajdowała się u graczy miejscowych. Nic też dziwnego, że już w drugiej połowie publiczność zniechęcona taką grą schodziła z trybun.

Z ciekawszych momentów gry zanotować należy 13 minutę gry pierwszej połowy, kiedy to Majeran II przebił się przez pomoc i obronę Cracovii i z kilkunastu metrów oddał ostry strzał, a piłka odbiła się od nogi Rybickiego i wyszła w pole.

W 18 minucie przed przerwą i 14 po przerwie bramkarz Libucha wyłapał dwie piękne centry Bobuli. Były to naprawdę dobre parady tego bramkarza.

Bramki dla zwycięzców zdobyli Poświat 2 i Różankowski II jedyną. Sędziował bardzo dobrze Pęcak z Rzeszowa.

Ogniwo Cracovia — Ogniwo Resovia 6:1 (2:1)

Drugi występ ligowej drużyny Krakowa zakończył się również jej pełnym sukcesem. Tym razem w drużynie Resovii nastąpiły pewne zmiany. W obronie w miejsce Rycerza, wystąpił Majeran I (Stal), w ataku Pałka zagrał na prawym skrzydle, Kura na prawym łączniku, Dwernicki na środku, Surmiak i Mach na lewej stronie. Cracovia wystąpiła jak w dniu poprzednim.

Drugi mecz obu drużyn był bardziej interesujący. Wprawdzie do

gry gospodarzy można mieć wiele zastrzeżeń. Wczorajsze akcje przeprowadzane były częściej i atak dochodził tym razem do bramki Rybickiego, czy po przerwie Hymczaka, jednak nie potrafił zdobyć się na płynne akcje, a przy tym na skuteczny strzał. Wina należy przypisać pomocy, w której tylko boczni zagraли słabo. Mikusiński zaś spełnił dobrze rolę stopera, przytrzymując Różankowskiego, broniąc przy tym tyły ze względu na słabego bramkarza Resovii. W obronie tak Majeran jak i Kawalec zadowolili. Ten ostatni jest lepszy z meczu na mecz. Do bramkarza Resovii nie można mieć pretensji w puszczeniu bramek, ale tylko w czterech wypadkach, gdyż były to naprawdę strzały nie do obrony. W dwóch pozostałych ponosi w zupełności winę.

W ataku Dwernicki starał się dobrze kierować współpracownikami, jednak brak było zgrania i zrozumienia.

Ligowcy i tym razem zagraли dobrze. Pokazali grę ładną, wygrywali wszystkie dosłownie pojedynki, a co najważniejsze pilnowali swoich pozycji. Wszystkie podania były celowe. Grano dużo skrzydłami, z których na wyróżnienie zasługuje przede wszystkim Bobula. Widać było ścisłą współpracę pomiędzy pomocą i napadem i tu nie widzieliśmy żadnych luk. Goście mieli ułatwione zadanie, skutkiem czego przewyższali tak technicznie jak i taktycznie.

Bramki dla zwycięzców zdobyli: w 12 minucie Rajtar, w 41 Różankowski dobija ładną centrę Bobuli. Resovia zdobywa jedyną bramkę z karnego bitem przez Dwernickiego.

Po zmianie pół Poświat podwyższa wynik w 21 minucie, w 23 Kuczyński dobija centrę Bobuli, w 36 Bobula zdobywa najładniejszą bramkę dnia. Wynik ustalili w 44 minucie Rajtar strzelając szóstą bramkę.

Sędziował Kozioł z Rzeszowa.

Przed zawodami odbyły się wewnętrzno-klubowe zawody lekkoatletyczne.

Skok wzwyż kobiet: 1) Blińska — 131 cm., 2) Jamrozik 126 cm.

Skok w dal kobiet: 1) Blińska — 4,26 m., 2) Jamrozik — 4,24.

100 m. mężczyzn: 1) Kaniewski — 12 sek., 2) Dęcikowski — 12,04.

Kula mężczyzn: 1) Cisto — 11,03, 2) Kaniewski — 10,64.

Skok wzwyż mężczyzn: 1) Sniak — 157 cm., 2) Dęcikowski — 157 cm.

800 m.: 1) Trzeźniowski — 2,16 min., 2) Mazurek — 2,16,3.

60 m. mężczyzn: 1) Dęcikowski — 7,8 sek., 2) Kaniewski — 7,8 sek.

Porażka Gwardii (Kraków) z Kolejarem (Przemyśl) 1:2 (1:1)

Pierwszy występ I-ligowej drużyny Gwardii Kraków wywołał w sferach sportowych Przemyśla żywe zainteresowanie. Drużyna Gwardii wystąpiła bez zawodników: Jurowicza, Gracza, Mamonia, Jackowskiego i Kohuta.

Pierwsze minuty gry upływają pod znakiem przewagi Gwardii, która już w pierwszej minucie zdobywa prowadzenie ze strzału Kotaby. Kolejarze otrząsają się z chwilowego zdenerwowania i przechodzą do koncentrycznych ataków, zagrażając raz po raz bramce Gwardzistów. Sukcesem Kolejarzy jest zdobycie bramki w 24 minucie po rzucie rżnym przez Drze wińskiego. II. Kolejarze w dalszym ciągu atakują, opanowując całkowicie boisko.

Gra w końcowych minutach pierwszej połowy przybiera na ostrości, to czego dopuszcza słabo sędziujący arbiter ob. Wojtyna. Tu należy zaznaczyć, że ob. Wojtyna nie tylko że dopuścił do ostrej gry, ale zupełnie załamał się, czego dowodem są mylne odgwiżdzywane spalono. Pierwsza połowa upływa pod znakiem przewagi Kolejarzy. W drugiej połowie gospodarze wsparci dobrze grającą pomocą z Dudką na czele oraz dobrze zapowiadającego się juniora przechodzą do generalnej ofensywy na bramkę Gwardzistów, wykorzystując opadnięcie ze sił całej linii ataku Gwardii. W 70 minucie gry sędzia dyktuje rzut karny na bramkę Kolejarzy. Ostry strzał Kotaby wybija Kałmuczak (Kolejarz). Błyskawiczna akcja Kolejarzy kończy się zdobyciem bramki w 73 minucie gry przez Mielniczkę z podania Czarnieckiego. Dalsze minuty upływają na stale wzrastającej ofensywie Kolejarzy, którzy do końca zawodów przesiadują pod bramką Gwardzistów. Poprzeczki oraz szczęście dopisywało

Gwardzistom, ratując ich od większej porażki.

Widzów 5 tys. Przed rozpoczęciem zawodów obu drużyn przy dźwiękach hymnów radzieckiego i polskiego i przemówieniach władz miejscowych podpisali zawodnicy apel sztokholmski.

PRZEMYŚL OTRZYMA NOWY PARK SPORTOWY I PLAŻE

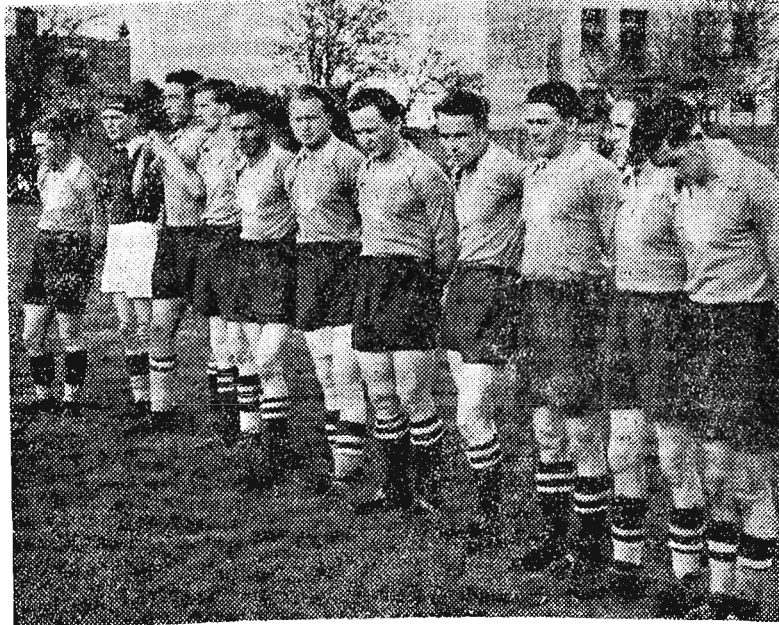
Komisja sportowa badała dokładnie teren położony nad Sanem obok boiska sportowego „Gwardii”. Jak nam wiadomo w miejscu tym zostanie zbudowany centralny ośrodek sportowy m. Przemyśla, na który będzie się składać boisko sportowe „Gwardii” oraz boisko sportowe „Związkwca”.

Między innymi powstaną tu zieleńce, Ogródek Jordanowski oraz plaża miejska. Miejscowe władze pertraktują z jednostką wojskową, która w tej chwili używa terenu tego na plac ćwiczeń. Po skutecznym załatwieniu tych spraw Komitet wykonawczy przystąpi niebawem do jaknajszyszego zrealizowania planów.

UWAGA NAJMŁODSI SPORTOWCY

Wojewódzki Komitet Obchodu Międzynarodowego Dnia Dziecka przygotowuje na dzień 4 czerwca po raz pierwszy wielką atrakcję dla najmłodszych sportowców miasta Rzeszowa.

Na stadionie ZS „Gwardia” odbędą się zawody na rowerkach dziecięcych, wyścigi w workach oraz wyścigi z jajkiem.



W ramach turnieju piłkarskiego o „Puchar miast” reprezentacja Przemyśla pokonała reprezentację Rzeszowa w stosunku 2:1. Na zdjęciu reprezentacja miasta Przemyśla, stojąc od lewej: Dudko, Kiszka, Drzewiński, Taworski II, Ochalski, Szurkowski, Zabucki, Poleski, Filipowicz, Droń i Rodzeń.

Foto Wojtowicz Przemyśl.

Biegi Narodowe na szczeblu wojewódzkim

W dniu 4 czerwca br. odbędzie się na stadionie ZS „Gwardia” w Rzeszowie ostatni etap Biegów Narodowych na szczeblu wojewódzkim.

W biegach tych wezmą udział najlepsi sportowcy naszego województwa z mistrzynią Polski Milewską, Golanką, Zborowską, Hrycką, Ziembą, Płocią, Majowiczem, Celepakim na czele.

Jest rzeczą pewną, że z pośród 510 zawodników i zawodniczek, która to ilość przewinie się na stadionie „Gwardii”, wypłyne niejedyn talent na skalę ogólnopolską.

Z wyników podawanych z terenu przypuszczać można, że mistrzyni Polski Milewska stoczyć będzie musiała zaciętą walkę, by zdobyć pierwszą nagrodę Wojewódzkiego Komitetu Kultury Fizycznej za najlepszy wynik w konkurencji kobiet.

W konkurencji mężczyzn Ziembra z przemyskiego Kolejorza będzie miał również groźnych przeciwników.

Bliższe szczegóły o starcie podamy w najbliższych numerach „Nowin Rzeszowskich”.